

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8-tej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscach i na prowincyi 60 f.

Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i sendejeowa ul. Czarneckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarneckiego 12, w Reklamie Prasowej, Choraszyńska 7, w trafikach i biurach drukarni. — Listy należy frankować.

Reklamasye stawiane wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcyi Nr. 193. — Telefon Administracyi 73.

## PRENUMERATA:

	miejsce	kwartalnie	połrocznie	rocznie
we Lwowie bez dostawy	10 Mk	30 Mk	60 Mk	
z dostawą	12 Mk	36 Mk	72 Mk	
przesyłką pocztową w Polsce	12 Mk	36 Mk	72 Mk	
w innych państwach	14 Mk	42 Mk	84 Mk	



Ceny ogłoszeń (annonc): Wiersz nempar. 7 łamowy lub jego miejsce 90 "i tabelaryczny i liadowy 1 Mk 30 f. — Drobne ogłoszenia po 30 f., od wyrazu trzecim drukiem podwójnie.

Nadane i nakreślone po 2 Mk 50 f., po kresce i komunikaty 4 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nempar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liadowe po 2 Mk 50 f. za wiersz nempar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 1. 3., w godzinach od 8—2 i od 4—6 i Reklamie Prasowej, Choraszyńska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko osoby i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (63 Mk.)

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopiśm należy przysyłać do Redakcyi „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31. I piętro (nad mieszaniną).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 22 kwietnia 1920 r. magistra św. Teologii ks. Józefa Archutowskiego wykładowcę nauki biblijnej na Uniwersytecie lubelskim, profesorem nadzwyczajnym studium biblijnego starego testamentu w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 4 maja b. r. dr. Juliana Tokarskiego, profesorem zwyczajnym mineralogii i petrografii w Szkole Politechnicznej we Lwowie.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zamianowało asystenta kancelaryjnego przydzielonego do Prokuratury przy sądzie okręgowym w Krakowie, Stefana Marczyńskiego, asystentem w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie od dnia 1 czerwca 1920 r. z poborami X. rangi drugiego stopnia b. urzędników austriackich.

Generalny Delegat Rządu przeniósł starszego państwowego lekarza weterynaryjnego Maryana Strowskiego ze Skolego do Lwowa.

Generalny Delegat Rządu zamianował Andrzeja Bednarzkiego, kancelistą.

W Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w oddziale we Lwowie mia-

nowani: dr. Julian Zajac, dr. Adam Tomaszewski, dr. Eustachy Karol Starzyński — starszymi referentami; dr. Wiktor Hillbricht, dr. Bysard Noskiewicz, dr. Stanisław Hillbricht, dr. Kazimierz Jaworski — referentami; dr. Aleksy Zarzycki, dr. Ludwik Fraenkiel — asesorami; dr. Antoni Nowak i Tadeusz Stanisław Godlewicz — aplikantami; Aleksander Wysokiński — naczelnikiem kancelaryi; Józef Windisch — archiwistą głównym; Józef Macheta, Jan Jaworczykowski, Józef Starzyński — starszymi sekretarzami; Franciszek Tabęcki, Dawid Adlerstein, Jan Erbes, Jan Sirega — sekretarzami.

W Oddziale w Krakowie: dr. Władysław Smolarki — starszym referentem; dr. Tomasz Soltyś, dr. Alfred Brummer, dr. Maryan Cyrus-Sobolewski, dr. Jan Walery Jaworski — referentami; dr. Jan Dsiama — aplikantem; Franciszek Schneider — naczelnikiem kancelaryi; Stanisław Janiszewski — starszym sekretarzem; Jan Świątnicki — sekretarzem.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował praktykanta podatkowego Adama Pankiewicza asystentem podatkowym w XI. klasie rangi.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował praktykanta podatkowego Władysława Huczynskiego, asystentem podatkowym w XI. klasie rangi.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie zamianował oficyalów pocztowych: Antoniego Wilka, Władysława Marszałskiego, Maryana Engla i Antoniego Potoczego w Krakowie, starszymi oficyalami pocztowymi w IX. randze, zaś asystentów

pocztowych: Tomasz Dańca, Stanisława Węgrzyna, Józefa Hrynyka, Tadeusza Kaszowskiego, Leonarda Rybkiewicza i Wawrzyn a Skiennika w Krakowie, oficyalami pocztowymi w X. randze.

Prezydent małopolskiej dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował aspirantkę Halsę Czeszkiewiczówną w Lisku, praktykantką pocztową w grupie D. 98544/20 80/4.

### Rozporządzenie Rady Ministrów

w przedmiocie utworzenia Komisji Okręgowych Ziemskich na terenie b. Królestwa Kongresowego oraz wyznaczenia delegatów okręgowych i powiatowych Głównego Urzędu Ziemskiego na ziemiach b. zaboru austriackiego.

Na mocy art. 7 Przepisów Tymczasowych o Urzędach Ziemskich z dnia 16 października 1918 r. Nr. 11 Dzien Praw, poz. 22, art. 2 i 5 ustawy w przedmiocie utworzenia Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 22 lipca 1919 r. Nr. 68 poz. 376 Dziennika Praw oraz w uzupełnieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1918 r. (Dz. Praw Nr. 3 1919 poz. 85).

Art. 1. Tworzy się następujące Komisye Ziemskie Okręgowe:

a) w Badomiu, obejmując powiaty: radomski, kosienicki, opatowski, ilżecki, sandomierski, konecki i opoczyński;

b) w Kaliszu, obejmując powiaty: kaliski, słupecki, koniński, turecki, kolski i sieradzki;

c) w Białymstoku, obejmując powiaty: białostocki, bielski i sokolski oraz

d) w Suwałkach, obejmując powiaty: suwalski, sejneński i augustowski.

Art. 2. Komisye Ziemskie Okręgowe w Kielcach, w Piotrkowie i w Łomży prze-

każą właściwym Komisjom sprawy należące do ich zakresu działania stosownie do powyższego podziału okręgów.

Art. 3. Do chwili wydania ustawy o organizacyi Urzędów Ziemskich wysnacza się na ziemiach b. zaboru austriackiego delegatów okręgowych Głównego Urzędu Ziemskiego:

a) w Krakowie — na powiaty: krakowski, podgórski, wielicki, chrzanowski, bocheński, brzeski, żywiecki, bialski, oświęcimski, wadowicki, myślenicki, nowotarski, limanowski, nowo-sądecki, grybowski, jasielski, gorlicki, krośnieński, tarnowski, dąbrowski, pilzneński, mielecki i ropczycki;

b) w Przemyślu — na powiaty: rzeszowski, strzyżowski, łańcucki, przeworski, kolbuszowski, liski, tarnobrzanski, niski, sanocki, brzozowski, przemyski, dobromilski, jarosławski, mościński, jaworowski, samborski, rudzki, staro-samborski, turczański, dołński, skolski, stryjski, żydaczowski i drohobycki, oraz

c) we Lwowie — na powiaty: lwowski, grodecki, bóbrczański, kamionecki z radziechowskim, rawsko-ruski, cieszaszowski, sokalski, kółkiwski, słoczowski, zborowski, brodzki brzeski, podhajcki, przemyski, rohatyński, tarnopolski, zbaraski, trembowelski, skałacki, czortkowski, zaleszczycki, borszczowski, husiatyński, kosowski, paczelnicki, kołomyjski, horodeński, świątyński, stanisławowski, kałuski, tłumacki, buczacki, nadwórniański i behorodzeski;

Art. 4. W miastach powiatowych, wchodzących w skład trzech okręgów (art. 3), a mianowicie: w Krakowie, Bochni, Żywcu, Białej, Wadowicach, Limanowej, Nowym Sączu, Jasle, Tarnowie, Mielcu, Rzeszowie, łańcucie, Kolbuszowej, Tarnobrzegu, Sazoku, Przemyślu, Jarosławiu, Mości-kach, Samborze, Starym Samborze, Dolinie, Stryju, Drohobyczu, Lwowie, Kamionce Strumlowej, Bawie Ruskiej Sokalu, Słoczowie, Brzeżanach, Przemyślanach, Tarnopolu, Trembowli, Czortkowie, Brzeczowie, Kosowie, Kołomyi, Stania sławowie, Tłumaczu i Nadwórnie wyznacz-

MIECZYSLAW SMOLARSKI. 20)

## WARNEŃCZYK.

SPYTEK Z MELSZTYNA.

(Ciąg dalszy).

— Wielu ich trzyma z królową pomni ask dozwanych od Jagielly. Na czele ich tolnik krakowski, a brat Zawiszy, Jan Fatoraj z Garbowa. Innych widziales u mnie. Brzaskają mieczami i kryszą duko. Jak biskup posieje zaszczytami, zmiękną gotowi. Mało ludzi jest jak my, Abrahamie, do ostatecznego odważnych.

— Żali przejdziem do ostateczności. — Myślicie sobie: Spytak jeno na szalenstwo takie gotów. Spytak jeno zdolen jest z pokród rady zbrojnie porwad biskupa, rozruch waznieci, Piasta esadnie na tronie. Ale w istocie rzece brak nam oparcia. Książęta matowieckie cofają się od korony.

— Cóż bądźsem czynić?

— Zjazd jeszcze nie jest pewny. Koronacye odłożono już. Miła przysadę na Piotra i Pawła. Teraz odlegająto ją na niedziela św. Jakóba. Trzeba utrudniać ją i wstrzymywać dalej. Oczęd posłów rozjadnie się dla sbytnich kosztów. Sciągniem więcej swoich. Szlachta przypomni mnie sobie. Schodzi się jeść i pić. Sciągnęliśmy Czechów, którzy będą prawić, iż opór Zbyszka jedyną ent do stężenia się dwóch narodów przeszkodą.

— Nie jesteście już takiej dobrej myśli, jak w Melsztynie.

— Możem i troche od tego czasu ochłonał. Myli się jednak Zbyszek, jeśli sądzi, iż z krewiakami swymi i wielmożami, jak zechce, będzie mógł rządzić. Opór mój wiele będzie go kosztował. Nie rozegrane jeszcze między mną a nim

Po chwili spytał:

— Żali nie wiecie, gdzie Dzierżek?

— Od dwóch dni na mieście się nie pokazał.

— Wjechał do Krakowa aż szyby grzmiały, a lénit tk, że aż pochutniec miejzkie sznarem pod jego gospodę biegały. Teraz zasię nikt o nim nie słyszy. Przysięglbym, że Ofka coś pobródsiła, która jest w Krakowie.

— Albo Wojciech Jastrzebiec.

— Albo jedna i drugi. Ożek dzielny i na wszystko gotów, ale nie lża ufać wartogłowom.

Z sąsiedniej komnaty przybiegł Strasz.

— Spytaku! gdzie jesteś. Będziem się rozechodzić.

— Jestem, mości panowie! Krajczył nowego wina i mięsiwa. Bydz! ruszaj z dzwankami weselić.

### VIII.

Przyszedł wreszcie ów ranoek dnia świętego Jakóba.

Budziły się ze sau gmachy na Wawelu.

Joż Kasimierz Wielki wystawił tutaj wiele nowych, ładnych i pokrytych piąknem dachami i malowidłami, ale wiele budowli sięgło swoim początkiem jeszcze dawniejszej, może pogańskiej przeszłości. „Budowniczy” Polski wznosił tu kościoły św. Jerzego i Michała, ale były i inne z romańskich jeszcze czasów, a wśród nich tajemnicza, starożytna kaplica św. Feliksa i Adauka w południowym skrzydle zamkowem.

Trudno było bez drżenia serca wejść do tej świątynicy, która ongi była moze pogańską kontyną, moze pierwszym chrześcijańskim kościołem jakiego wiaślńskiego księcia, nikt zasię nie znał dawnego jej pochodzenia ni początku.

Strzeliste gmachy opasywał mur, który wznosił jeszcze Konrad mazowiecki.

Jak rynek krakowski świadczył o potęgę miasta, tak zabudowania wawelskie świadczyły o rozległości Królestwa.

Nie był to jeszcze renesansowy Wawel późniejszych czasów.

Wszędv łuki i arkady, wykusze i krutgańki, tajemne przejścia i schody skryte, lub śmiało od dziedzińca wyższych piąter sięgające. Wewnątrz świetność i blask bizantyński który długo nad inne przerosił Jagiello, zanim począł sprowadzać mistrzów z Zachodu.

Budził się Wawel, wstawał już dwór królewski.

Ruszyła się służba, wyszedł na dziedzińce kuchmistrz Jadwigi jeszcze, stary Jakusz z Botuszyna, oczy przetrzał, ościszył się blaskiem słonecznym.

Zaróło się potem na pokojach. Stang na nogach łowców, cześnicy, podczaszowie, skarbnicy, komornicy, szafarze, cały dwór smarłego króla i królowej. Byli między nimi Polacy i Litwini, Żmudzini, Kijowianie, pokojowcy królowej i królewiców.

Wielkorządca krakowski Klemen Wątróbka ze Strelec i burgrabia Mikołaj Synowiec ze Sądowie krzątają się pilnie, by stanąć ku pomocy królowej. Leez Sonka nie wyszła jeszcze. Są u niej już dworskie panny a komornik Boguchwał czeka pod drzwiami na rozkazy.

Sonka chce wydać się piękna jako zawsze, leez nie stroi się, żłobne obleka szaty.

Pomaga jej ubierać się uroczna Henka z Przecławia. Ulubiona dworka królowej przysłała dziś staniczek błękitny z szerokimi rękami i takąż długą spódnicą. Przy pasie ma torbękę a na szyi, na słotym łańcuszku balsamok, małe naczynko z kryształu wypełnione kostownem pachnidłem.

Henka drży, by się chłopcem podobać.

Naras Boguchwał puka do drzwi, a gdy dworka wychodzi, on szepeje jej jakies nowiny do ucha.

Wraca panna i powtarza je władczyni. Sonka staje zmieszana.

— On tutaj! jak! zuchwały.

— Był u Zbyszka, który rzekł, iż skoro zmaza zeń zdęta, to nie nie stoi widzieć się na przeszkodzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

się delegatów powiatowych Głównego Urzędu Ziemińskiego.

Art. 5. Zakres działania delegatów okręgowych i powiatowych, oraz terytorialną kompetencję delegatów powiatowych określi instrukcja, wydane przez Prezesa Głównego Urzędu Ziemińskiego.

Art. 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 maja 1920 r. a wykonanie tegoż poleca się Prezesowi Głównego Urzędu Ziemińskiego.

Prezydent Ministrów:

(-) L. Skulski.

Prezes Głównego Urzędu Ziemińskiego:

(-) Wilkowiński.

### Rozporządzenie

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych o stosowaniu w roku 1920 postanowienia ustawy z dnia 18 czerwca 1919 r. w przedmiocie dzierżawy łąk i sprzedaży pasz.

Na mocy art. 4. Ustawy z dnia 18 czerwca 1919 r. w przedmiocie dzierżawy łąk i sprzedaży pasz (Dz. Ustaw R. P. Nr. 50 z roku 1919 poz. 326) postanawiam:

Ustawa z dnia 18 czerwca 1919 r. ma mieć zastosowanie w bieżącym roku 1920 na obszarze Województw Warszawskiego, Łódzkiego, Lubelskiego, Kieleckiego i Białostockiego, oraz na obszarze b. zaboru austriackiego.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

(-) Bardel.

Warszawa, dnia 11 maja 1920 r.

## Z frontów.

### Komunikat

Warszawskiego sztabu generalnego

Z dnia 1 czerwca b. r.

Na północ od Prypeci sytuacja dla nas pomyślna. W rejonie między Dohinowem a Krzywicą zaczęły walki, w których wzięliśmy 260 jeńców. Przy zdobyciu Koziana na północ od jeziora Narocz po zaciętej walce wpało w nasze ręce 120 jeńców, 7 karabinów maszynowych i dużo amunicji.

Na Ukrainie rozgrywała się od kilku dni wielka bitwa kawaleryjska w rejonie Lipowice-Dziwnów-Samborodło, przybiera dla nas bardzo korzystny obrót, mimo kulka-krotnie przeważających sił nieprzyjacielskiej jazdy, świeżo ściągniętych posiłków piechoty i artylerji. Ataki nieprzyjacielskie dzięki nierówności terenu naszej piechoty, oraz brawurowym atakom naszej jazdy pod dowództwem gen. Sawickiego, przy współudziale 7 eskadry 1 ułanów, w dotychczasowej fazie bitwy skończyła się nową klęską nieprzyjaciela. Jedną dywizję armii rosyjskiej, uderzając w kierunku Koziatyna, przedarła się do rejonu Szyrówka-Leszczynice. Atak naszej jazdy od północnego wschodu i piechoty od południa odcinał jej odwrot. Jazda bolszewicka, atakowana jednocześnie przez apaszy łotańskie, rozprysła się w popłochu i próbuje się wycofać z powrotem. Na północnym odcinku od Lipowca do Dniestru wszystkie zacięte ataki nieprzyjacielskie odparto. Nasze ataki w kierunku przesuwały się na linię rzeki Sob-Ozodówka-Zbrokrycie. W walce o miasteczko Ciastertynaówka poległ śmiałością bohaterską dowódca batalionu major Siut-Sajfeldfroske.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:

Kubicki, pułkownik.

## Sejm walny.

Wczorajsze 152 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 4 minut 30 po południu.

Po odczytaniu interpelacji zabrał głos Marszałek i oświadczył co następuje:

Zanim przystąpimy do porządku dziennego, donoszę łabie, że z pośród 20 posłów święto na Pomorzu wybranych, weszli do Izby pp. J. Brejski, dr. I. Brejski, Adam Chądziński, Jakób Nurek, Albin Nowak, Ignacy Rader, Anna Anastazy Piasecka, dr. Stanisław Wachowski, i Wilekowiakowa. Posłowie Pomorza Witam was w imieniu całego Sejmu ustawodawczego. Wy Pomorzanie wielką miłością ziemi rodzinnej i trwałym przywiązaniem do języka ojczystego, umożliwiłście, iż Polska odzyskała wolną polną Bałtyku, w chwili, gdy dla narodu polskiego wybita godzina wolności. Stójcie, nadal mężnie na straży polskiego ducha i polskiej wsi Opatrzność postawiła naród nasz między dwa inne narody, które przez półtora wieku deę pastwiły się nad nami. Dni polska myśl, która na wschodzie aż do Dniepru niesie hasło wolności, na zachodzie długo jeszcze stać będzie musiała na straży wolności naszej. Bądźcie dla narodu polskiego i dla jego kresowymi rycerzami. Wy wszyscy nowo wybrani posłowie jesteście synami pomorskiej ziemi, ale tymi właśnie wyborami Pomorze dało świadectwo, iż uważa się za nierozłączną całość z Polską (brawa). Jeżeli powstana u was kredykowski prądy dzielnicowe, to okazicie w ten sposób, że nieściecie na rzecz wspólnej sprawy dla ojczyzny wszystkie wasze dobre przymioty, waszą oszczędność i porządek, waszą praktyczność i rzetelność, waszą pracowitość i wytrwałość (brawa) W oczach niejednego z was rzeczywistość nie odpowiada idealowi, jakim wyobrażaliśmy sobie naszą państwowość. Ale nie zapominajcie, że uzyskaliście wolną ojczyznę naszą w znacznej części w gruzach. W ciągu kilkunastu miesięcy z ruin ekonomicznej nie można było stworzyć kraju i wszyscy dopiero wtedy się musieliśmy sztuki budowania państwowości. Wybrani zostaliście pod hasłem różnych stronnictw. Stronnictwa w kraju są niewątpliwie użyteczne jako szkoły politycznych myśli; szkoliczymy naszą myśl, ale dopiero wtedy, gdy interes państwa staje ponad interes ogólny. To tylko stronnictwo się ostoi, które będzie najpożyteczniejsze nie dla swoich zwolenników, lecz dla całego narodu, dla całej ojczyzny. Przemówienia tego wyłączały postawie stojąco, poczem zabrał głos p. Izidor Brejski:

Wysoki Sejmie! Z polecenia posłów polskich Pomorza, którzy dziś wstąpili do Sejmu, mam zaszczyt złożyć następujące oświadczenie: Posłowie polscy Pomorza wstępują do Sejmu Rzeczypospolitej, przynosząc rośdskom pozdrowienie od braci z nad Bałtyku i ślubowanie wierności dla Polski po wszystkie czasy. Zarazem wnoszą posłowie polscy z Pomorza wobec całego świata uroczysty protest przeciwko nowemu podziałowi Polaki, dokonanaemu w Wersalu przez odcięcie przastarych, odwiecznych polskich części Pomorza i przez wyodrębnienie tego przastarej stolicy miasta Gdańka.

Następnie odesłano bez poprawek w pierwszym czytaniu do komisji szereg ustaw, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o ustroju władz szkolnych.

P. ks. Kotulka zrzucza Ministrowi iż nie wskazał środków walki z analfabetyzmem, który zwalczać należy nie tylko u dzieci ale i u starszych. Liczba analfabetów w Wielkopolsce, wórew twierdzeniu Ministra, wynosi ponad półtora procent, analfab-

etów zaś Polaków, nie umiejących pisać po polsku lecz po niemiecku, jest około 20 proc. Należy zatem zorganizować kursy nauki czytania, przyciem, adania mowcy, stosować należy środki przymusowe, jakie stosowali Niemcy w Poznaniu. W Małopolsce należy usunąć ze szkół powstęchnych i ludowych naukę języka niemieckiego. Mowa domaga się stanowczo szkół wyznaniowych i nauczania religji tylko przez duchownych, a nadto przy szkołach zorganizować należy Sodalitę Meryjańską. Naszym kościołem narodowym jest i będzie kościół katolicki. Mowa stawia poprawę do art. 5.

P. Hirszhorn wytyka ustawie jej tymczasowość i twierdzi, że nie sprowadza decentralizacyi. Art. 9 ustawy postanawia, że rady szkolne powiatowe i rady opiekunów mają być mianowane przez kuratora. Z artykułu tego więcej prawdziwy duch polityczny, który przyznaje kuratorowi nadzór i kontrolę nad wychowaniem przed szkolnym i poszkolnym. Autorowie ustawy powołują się na to, że na kresach są stosunki nieuporządkowane i wywołują upor obcoziemców. Ten argument jest właściwie tylko pokrwyką, nie chodzi tu bowiem o mieszkańców kresowych, ale o obcoziemców wewnętrznych, t. j. żydów. Mowa oświadcza, że ogromna większość żydów stoi na stanowisku, iż narodowość żydowska powinna sama zarządzać swoją szkolniczostką. Ustawa nie czyni żadnego obowiązku względem rzesz żydowskich, bo nie przewiduje koniecznej decentralizacyi narodowościowej. Treść autorów ustawy o kresy jest niepotrzebna, gdyż tamtejsze władze dobrze dają sobie radę i nie potrzebują na to osobnej ustawy. Szkoły żydowskie na kresach są społeczne, co wychodzi nawet na szkodę Państwa, bo tydzień nie mają gdzie uczyć się języka polskiego jako wykładowego. Taka polityka nie może wzbudzać u mieszkańców kresowych przywiązania do Państwa, a trzeba pamiętać, że w razie plebiscytu żydzi mogą tam być językiem u wagi.

P. Piotrowski twierdzi, iż Rząd nie powinien skądśsić pieniędzy na oświatę i oświadcza się członkiem klubu chłopsko-narodowego za szkołą wyznaniową.

Minister oświaty Łopuszański odpowiada przedewszystkiem na zapytanie p. Sołtyka, czy Minister jest za propagowaniem szkolnictwa państwowego średniego. Obok przeważającej liczby szkół państwowych potrzebne są i szkoły prywatne, ale szkoły dobre, gdyż szkoły prywatne, gorsze metodycznie i uboższe wyposażeniem niż szkoły państwowej, są niepotrzebne. Odpowiadając p. Lutostawskiemu, stwierdza mowa, że świadomie politycy nacisną na problem organizacyi, sprawa zaś dydaktyki i wychowania będzie poruszona później. Odpowiadając p. Smulikowskiemu, stwierdza, że poseł ten przytoczył szereg zarzutów, które nie dotyczą Ministerstwa, ale czynników poza nim stojących. Mowa dąży do tego, aby stosunki szkolne w Galicyi radykalnie ulepszyć. Możemy być naprawdę dumni, że mamy bezwzględnie czystą administracyę szkolną. Żadna nominacya na całym obszarze nie następuje drogą protekcyi.

Następnie odpięra Minister zarzuty Pietrzyka, stwierdzając, że wprawdzie śądanie, aby wprowadzono powszechny obowiązek szkolny, jest słuszne, ale żadna siła ludzka nie zdoła tego wykonać, skoro nie ma dostatecznej liczby szkół, nauczycieli i pomieszczeń szkolnych. Na zarzuty p. Pietrzyka, iż przy egzaminach dojrzałości postępnie się zbyt surowo, przy pisemnych wypracowaniach, a zbyt duto wymaga się przy egzaminach ustnych, Minister wyjaśnia, że przy egzaminach dojrzałości kładzie się główny nacisk na egzamin pisemny, ponieważ podczas egzaminu ustnego uczniowie

często zbyt zdenerwowani i nie mogą się należycie skupić. Co do zwalniania młodzieży akademickiej z wojska i zwalniania budynków szkolnych od rekwiizycji, Minister stwierdza, że sprawa nie wszystko dało się zrobić, ale to jest jego staraniem.

Ministerstwo podejmuje wielką akcyę tworzenia domów akademickich.

W dalszym ciągu odpięra mowa zarzut p. Pietrzyka, jakoby Ministerstwo usuwało robotników od kształcenia dzieci w szkołach średnich i wyższych. Ministerstwo zakłada szkoły średnie państwowe i upaństwia prywatne, między innymi także i dlatego, że w szkołach prywatnych nauka jest droga, a w państwowych tania.

Jeżeli Ministerstwo nie może wszystkich szkół upaństwić, dzieje się to między innymi dlatego, że w akcyi szkolnej nie można partaczyć. Co się tyczy breku podreklamistów szkolnych i rozdawania ich dzieciom oraz rozdawania kajetów, to w obecnym stanie rozwoju państwowości polskiej akcyę tego rodzaju należą przetrzeć na gminy i instytucye społeczne.

Odnosnie do zarzutów p. Kotuli mowa wyjaśnia, iż z podreklamistów szkolnych w Małopolsce usunięto już wszystkie pozostałości po rządzie austriackim, a które usunięto ze szkół galicyjskich język niemiecki. Odpowiadając p. Hirszhornowi, mowa zaznacza, iż celem ustawy nie jest ograniczenie miejscowości narodowych na polu szkolnictwa. Ustawa jest przewidzianą i dlatego później będzie wniesiony projekt ustawy stałej. Zarzut jakoby w szkołach nie uczono religji żydowskiej jest ni słuszny, gdyż wszędzie gdzie jest większa ilość uczniów żydów nauka religji żydowskiej jest udzielana. B-kwizycyji ulegają ciągle niestety budynki szkolne ale zarówno polskie jak i żydowskie. W sprawie budowy nowych gmachów szkolnych czyni się wszystko możliwe.

Po krótkich przemówieniach sprawozdawcy p. Bataja oraz p. Smulikowskiego i Wólcickiego przyjęto ustawę w drugim czytaniu.

Z kolei przystępnio do sprawozdania komisji robót publicznych w sprawie dzwonnicy i soboru na pl. Saskim w Warszawie.

W imieniu większej komisji, która domaga się jedynie decyzji co do rozbrania dzwonnicy, a wnesi odroczenie sprawy rozbrania soboru na czas późniejszy, przemawia p. Hryckiewicz, zaznaczając, że koszt rozbiórki wyniosłby dziś 60 milionów marek. Mowa powołuje się porażką na piśmie Ministerstwa spraw wojskowych i pismo B-skusa polowego ks. Gala, które głosi, iż potrzebny jest kościół garnizonowy dla Warszawy, a kościół ten można by zrobić właśnie z tego soboru. Materjał z rozbiórki nie na wiele się przyda, gdyż pozostanie z niego tylko obrzeżenie stropu gruzów do wywiercenia. Pożatem mowa podnosi, iż sobór jest powszechnie znany na zachodzie, jako budynek bądź dzieło sztuki. W razie rozbiórki soboru uszanujemy nas w Wiedniu i Rzymie Wędłami. Za porostawieniem soboru przemawia i to, iż w ostatnich czasach odbywały się tam liczne uroczystości narodowe. Mowa prosi o przyjęcie wniosku większości komisji.

P. ks. Chazanowski imieniem mniejszości komisji, która w sprawie soboru w Warszawie nie miała celów religijnych i że sobór ten jako pamiątkę naszych przodków należało już dawno rozbrać. P. Anusz stwierdza, że sobór jest symbolem naszej nievoli politycznej i dlatego należy go jak najrychlejsz usunąć. Minister robot publicznych Kędziór jest zdania, że nie należy się powoływać tylko uczuciem, ale i rozsądkiem. Mowa powołuje się na to, iż w roku ubiegłym Rada Ministrów uchwałała rozbranie dzwonnicy i soboru ale sprze-

## Do historii „Kaplicy Orłat“.

Mieszkańcy ulicy Leona Sapiehy pomną jeszcze niewątpliwie ów strzał tajemniczy, od którego w dniu 2 listopada, wprost Techniki, rozjął na bruk ciemnastoletni legjonista, Władysław Grażat.

Stało się to około południa, kto strzelił — nie wiadomo. Mówiono, iż z oka drugiego pióra wychyliła się ręka... Nie powtarzamy jednak ciemnych pogłosek Niech raczej Bóg będzie miłościw dla z obłąkanego nęstwa sępa sprawy.

Ka pańjącemu, jak podcięte nagle drzewo młodzieńcowi, poskończył przechodzący właśnie kapień, okryty gołym płaszczem, a szepcząc niedobrych słów modlitwy, przemił pierwszą niewinną ofiarę rebelii ruskiej do przedstępnika gmachu technicznego.

I od tej chwili został tam na długie tygodnie sługa Bety. Technika była wówczas na polu opuszczonym austriackim szpitalom. Skradali się do niej kilkakrotnie szesnacy, ówocześnie z każdą prawie godziną przy-

bywło rannych. Wreszcie nastąpił ów ciekawy podział miasta: na „Ukrainę“ i „Polskę“, potem monumentalne dzieło Zacharyewicza, zmieniło się w tymczasowy szpital wojsk polskich.

Kapitan, Alfred Dobiecki, „nasz ksiądz“, jak nazywa go krótko a za mielenie cała, tyle patryotyczna VI dzielnica, pełnił teraz rozmaite role, coraz nowe obowiązki. Raz sprawował za reining komendę, to znowu zaciął się jak najniższy postępnacz. Myślał o wszystkim i za wszystkich. Pomagał lekarzom przy amputacyach i operacyach; sam ta ryzykiem w pielęgowaniu; dobywał skądśsi żywności i leków; dwiła się, tróid w każdym kącie obrzydliwej budowli. „Tako to widać — zauważa cicho ktoś z boku — a nie śpi już pięć dni i noc“.

Nie jemu wszakże mówić o spoczynku. Tyje du-z jędsac trzeba było z Bogiem, a pojedynał się tu wszystkie, bez wyjątku i jeszcze: raz za raz odłamkiem szrapnela izraelitka zapragnęła przed skonem przejeść na łono Kościola; znożeni dęsiatkami rannej jecey ruskiej proszą również w obliczu śmierci o Wyjatyk. Dowiaduje się o tem sąsiedni Jur i przesyła nawet celem zbadania osobli-

wych rzeczy delegata. Ten słyszy jednak z ust swoich pobratymców tylko pełne żeli i miłości słowa dla naszego kardana — jako żywo nie ma „kryd“.

Niezapomnianą nigdy przewodniczącą „Opiekę nad Żołnierzem-Polakiem“, Wanda ks. Czartoryska, zakłada w pobliżu drugiego szpitala k. ks. Dobiecki dzieła i tam kajfarniej. Wieczorami zaś, że to w nim tyła rycarska, napoleońskich szwalców, pod chęcią z wszelką pomocą aż do linii wojnych, ku Wulce i rowom szaleckim w ogrodzie Kościuski. Śmierć kost wśród bohaterskich obrońców Lwowa!

Na Technice tymczasem stał. Walki wra dokoła, w sali coraz więcej trupa, pęta już kostnica. Wytwarza się sytuacja opłakana. Bo wszak Łyczakow w „Ukrainie“, a na Janowskie z pogrzebem nikt nie dojdzie żywy. I wówczas opatrnościowy „kapelan“

wpada na myśl utworzenia prowizorycznego cementarza w przyległym ogrodzie. Zajęci jeszcze w szpitalu jeńcy włoscy, zjednali przy ks. Dobieckiego, która pospiesznie pierzase groby i — co ważniejsze — przenoszą do nich bez trumien zwłoki. Kiedy zaś zbarkło tych gabary, stało do pracy z kościem rączy robotnik i wśród kul gęsto szwiszących dwa samarytanie sypią następne mogiły. Ach, jęre e mamy w oczach głębi, ser z to dłuży ich stęreg, jeszcze widnieją senzące się między niemi jak cie nie tragiczne koste te ojów i wstęki.

Rozpina tam dzisiaj młodzieńca ramiona Krzyż Pański, wkrótce zaś podobno spoczęteństwo nasze, wdzięczna śmiejącąca roznoszą, wzniesie „Kaplicę Orłat“, pomnik nad pomnikami.

A gdy na marmurowych płytach znajda się wyszlane imiona młodych nieśmiertelnych — niechaj w pamięci grodu pozostanie też i ten, który w historycznej chwili utworzył i przeczął ową Bożą rolę...

Leopolda.

ciwili się temu Minister spraw wojskowych, wyznał religijnych, kardynał ks. Kakowski i biskup pelowy ks. Gal. Obecnie Rada Ministrów uchwała oświadczyć się za zburzeniem gmachu, a za odroczeniem zburzenia soboru, zwłaszcza, że koszty zburzenia byłyby za wysokie, wartość zaś uzyskanego stąd materiału bardzo niska. Jeżeliby Sejm uchwałił zburzenie soboru, trzeba by na to kredytów, rzecz musiałaby pójść do komisji skarbowo-budżetowej i również uległaby zwłoce. Imieniem Rządu mowca popiera wniosek większości komisji.

P. Hausner (P. P. S.) oświadcza, iż z rozbiórki soboru uzyskamy taką masę gruzu i macamuru, że będziemy mogli zbudować gmach sejmowy; w przeciwnym zaś razie nie będziemy mogli rozpocząć budowy tego gmachu. Dla mowy rozstrzygającej są nie argumenty praktyczne. Sobór przypomina mowcy czas ucieku i niewoli i dowodzi, że przez budowę soboru chciano przekonać Europę, że nie jesteśmy narodem zdolnymi do życia. Jeżeli żołnierz polski krwawi swoją zaciętą śladą niewoli, to my tu, w sercu Ojczyzny, nie powinniśmy cierpieć śladów tej niewoli. Mowca kończy słowami: zburzyć sobór i postawić pomnik wolności.

Wicemin. oświaty Debiński stwierdza, że opinia jest podzielona i że zburzenie tego gmachu byłoby przedwczesne i niepożądane. Trzeba unikać nawet pozorów, iż jesteśmy skłonni bardziej burzyć niż budować. Na zakończenie mowca przypomina, iż uchwalona przez Sejm budowa świątyni wyzwolenia jeszcze nie jest rozpoczęta.

P. ks. Maciejewicz stwierdza, iż chęć zburzenia soboru może uchodzić za akt nienawiści, gdy przeciwnie narody winny być ideałami chrześcijańskimi. Piemiędzy, które mają być użyte na zburzenie, lepiej przeznaczyć na kupno wagonów i parowozów. Kwestya stylu nie odgrywa tu roli, ponieważ w stylu bizantyjskim wzniesione były pierwsze świątynie chrześcijańskie. Niech zatem sobór pozostanie i służy kultowi chrześcijańskiemu.

Po krótkich przemówieniach pp. Chrzastowski i Hryskiewicz przystąpiono do głosowania. Pierwszy wniosek większości komisji o zburzenie gmachu przyjęto jednomyślnie. Nad drugim wnioskiem, tj. o odroczenie decyzji co do zburzenia soboru, głosowano na wniosek pp. Kowalcuka i Hausnera imieniem. Za natychmiastowym zburzeniem soboru głosowało 72 posłów, za odroczeniem decyzji w tej sprawie 124 posłów, uchwalono zatem odroczenie decyzji. Wynik głosowania wywołał wrzawę w Izbie. W ogóle cały przebieg dyskusji nad sprawą zburzenia soboru był bardzo gorący i wielu mowcom przerywano okrzykami, co wskazywało na bardzo gorące przejęcie się tą sprawą.

Na tem posiedzeniu zamknięto. Następane posiedzenie w piątek 4 b. m. o godzinie 4 popołudniu.

## Pomoc dla Polski?

D. *Neueste Nachr.* donoszą, że w berlińskich kołach dyplomatycznych rozszerza się pogłoska, iż Francya zamierza wysłać wojska koalicyjne w sile około 100.000 ludzi na pomoc Polsce. Armia ta, jak powiada, ma wzmacnić Polskę od południa ku północy.

## Z Rady Ministrów.

Na przedwczoraj odbitym posiedzeniu Rada Ministrów rozpatrywała w dalszym ciągu projekt rozporządzeń dotyczących spraw gdańskich, oraz spraw organizacji władz w sprawach morskich.

## Zabezpieczenie posiadaczy pożyczek.

Ministerstwo skarbu komunikuje: Został wniesiony do Sejmu ustawodawczego projekt ustawy, której celem jest zabezpieczyć posiadaczy pożyczek obecnie rozpisywanych przed możliwą stratą na kursie waluty, a to przez oparcie opłaty obligacji tych pożyczek na dolarach Stanów Zjednoczonych.

Mianowicie w wypadku, gdyby kurs marki polskiej względnie waluty, która ją zastąpi, wynosił mniej niż 1 dolar za 150 Mk., przy pożyczce krótkoterminowej, a 100 Mk. przy pożyczce długoterminowej, w takim razie dopłaca się na kasie 150 Mk. względnie 100 Mk., umieszczonych w obligacjach, równoważność w walucie polskiej, odpowiadającą kursowi dolara w terminie płatności obligacji.

W ten sposób subskrybenci pożyczek mają podwójną korzyść. Jeżeli podzieli się kurs polskiej waluty, w takim razie subskrybent korzysta na tem, otrzymując faktycznie wyższą wartość za pieniądze umieszczone w pożyczce; w wypadku zaś przeciwnym jest niezależnym od zmiany jej kursu, gdyż wypłata następuje wedle kursu dolarowego. Znaczący należy, że dzisiejszy kurs dolara wynosi około 190 Mk. p., a więc nabycie pożyczki krótkoterminowej równa się nabyciu dolara za 150 Mk., a pożyczki długoterminowej za 100 Mk.

Równocześnie wniesiono do Sejmu projekt ustawy o pożyczce przymusowej, która wejdzie w życie natychmiast po zamknięciu subskrypcji na pożyczkę dobrowolną. Proponowane przez Radę Ministrów zasady tej pożyczki są następujące: Jest ona rentą 3-procentową bez prawa lombardu w P. K. K. P. Obowiązkiem pożyczki tej pożyczki podlegają wszystkie osoby prawne, obcizone za zysk, i osoby fizyczne, które albo opłacają podatki majątkowe względnie realne z majątku wyższego ponad 100 000 Mk., albo prowadzą samodzielne przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe, albo z innych źródeł mają dochód wyższy od 36 000 Mk. rocznie.

Pierwsza rata tej pożyczki ma być rozłożona na podstawie wielokrotności płatnych podatków, druga przez specjalną komisję uwzględniającą jej szerególną zdolność płatniczą, wzbogacenie się w czasie wojny i t. p. okoliczności.

Suma, która ma się ściągać tą drogą, wynosi 15 miliardów Mk. p., od czego potrąca się czysty wynik obecnie rozpisywanej pożyczki długoterminowej. Jak wiadomo, posiadanie tej pożyczki uwalnia w całości lub w części od pożyczki przymusowej.

## Z męczeńskiej ziemi.

Z Bytomią donoszą:

W czasie rozruchów w piątek wieczorem na placu Moltkego w Bytomiu przyszło także do starcia między żołnierzami francuskimi a Sicherheitswehrrą i policją. Jak donoszą pisma niemieckie trzech członków Sicherheitswehru zostało zranionych.

W sobotę wieczorem prawie do północy zbierały się w Bytomiu dość liczne grupy Niemców, którzy demonstrowali przeciwko Francuzom i Polakom. Raz po raz przychodziło do starcia z patrolami pomorskimi, które gromadzące się tłumy rozpraszaly. — Niemcy wpaдали na mieście Polaków. W sobotę przed południem przybył do Bytomia oddział kawalerii, który z piechotą załogi utrzymywał porządek w mieście.

W niedziele od samego rana ulica Gliwicka, przy której znajduje się hotel Lomnicz z siedzibą polskiego komisaryatu plebiscytowego, była w dalszym ciągu zupełnie odepita przez wojska francuskie i dostać się na nią można było tylko za specjalnym pozwoleniem, które wydawała komendatura francuska. Niemcy w dalszym ciągu gromadzili się w okolicach tej ulicy przed kordonem wojska francuskiego, które dokonało aresztowania kilku demonstrujących. Przy niektórych aresztowanych znalezione broni.

W niedziele zastrzelili posterunek francuski w Bytomiu trzech Niemców, którzy podburzali tłum przeciwko Francuzom i Polakom, odgrali się rewolwerami, lub też uciekali i na trykrotne wezwanie nie stanęli, kiedy posterunek chciał ich zaarrestować.

Przed południem przejeżdżającą ulicą Gliwicką trawajem Niemiec, krzyknął do posterunku francuskiego: Przech z Francuz! Kiedy żołnierz, zatymawszy tramway, chciał demonstranta aresztować, ten ostatni zmierzzył do żołnierza z rewolweru. W odpowiedzi na to żołnierz położył go trupem. Jeden z oficerów francuskich poznał w zabitym niebezpiecznym agitatoru antyfrancuskiego z Alzacji, który zdołał ucieknąć przed zaarrestowaniem go. Po południu zastrzelono jednego Niemca, który również napaściwał żołnierza francuskiego, a kiedy go chciano aresztować, pociął uciekać i na trykrotne wezwanie nie stanął.

## Czesi wobec szkół polskich na Ślązku Cieszyńskim.

Dwie polskie instytucje oświatowe T. S. L. i Macierz szkolna cieszyńska, prowadzą na wspólny rachunek 4 zakłady szkolne: Gimnazjum realne w Orłowej, szkołę wydziałową w Polskiej Ostrawie, szkołę 6 klasową i ochronkę w Radwanicach i szkołę 4 klasową i ochronkę w Hermanicach, wszystkie te szkoły padły ofiarą gwałtów czeskich.

Czesi już od stycznia 1919 r. usiłovali podciąć byt tych zakładów. Aresztowali

dyrektora gimnazjum p. Kas. Piątkowskiego, wytoczyli procesy kierowniczce szkoły w Radwanicach, p. Stefanii Walewskiej i nauczycielce Flor. Wyrwiczównie, a ciąglemi rewizjami utrudniali naukę. Dzieci polskie niejednokrotnie do krwi bito. Środki te jednak nie odniosły żadnego skutku przeciwnie przy wpaściach szkolnych we wrześniu podniosła się frekwencja w tych szkołach przeciętnie o 50 proc. Odtąd szkoły te nie zasnęły ni dnia spokoju.

Gimnazjum w Orłowej i bursa polska miały dotąd ponad 30 rewizyj. Przed paru miesiącami pobito i poraniono dotkliwie kierownika zakładu p. Piotra Folię, jego żonę i profesora Józefa Hajdakiewicza. Do budynku zwieszono graty rodzin czeskich i zapalono nimi kilka sal. Wreszcie przed dwoma tygodniami aresztowano znowu kierownika zakładu p. Folię i profesora Robaka, a internowano żony dyrektora Piątkowskiego i p. Folię. Pozostają oni dotąd w rękach Czesich w Morawskiej Ostrawie, przyczem pp. Folię i Robak dotkliwie zostali pobici i poranieni.

Zbiory zakładu zostały zniszczone. Wśród nich była bardzo cenna biblioteka ś. p. Józefa Ignacego Krzyszewskiego. Całe grono profesorskie zostało rozpedzone przez wyrzucenie z mieszkań i nakaz wyjazdu.

W Radwanicach bandy czeskie wyrzuciły kierowniczkę p. Walewską i nauczycielkę Wyrwiczównę oraz wpadły do szkoły, rozpedziły dzieci. Gdy po tygodniu wypędzone powróciły, bandy powtórnie je usunęły. Kierownictwo szkoły objął nauczyciel Sołta. Ale i tego wraz z żoną, nauczycielką, w dniu 9 maja bandy czeskie wyrzuciły z szkoły zajęły na potrzeby czeskie.

W Hermanicach bandy czeskie rozpedziły zarówno ludność polską jak i dzieci i grono nauczycielskie. Kierowniczka ochronki p. Wojtasiewiczówna, przeniosła się wraz z wypędzoną ludnością do baraków w Cieszynie i tam objęła nadzór nad dziećmi.

W Polskiej Ostrawie aresztowano dnia 11 maja kierownika szkoły p. Zarzyckiego. Po 12 godzinach wypuszczono go, polecając opróżnić mieszkanie z mebli i rodziny w ciągu godziny i opuścić na zawsze Polską Ostrawę. Drugiego dnia napad bandy czeskich powtórzył się, mieszkańce p. Zarzyckiego zajęli sekretarsz gminy, Czesi Bogusa, a p. Zarzycki z rodziną uciekł na samochodzie do starożytnym przez Komisję międzynarodową do Cieszyna. Wypędzona też nauczycielkę p. Dankowską. Szkoła funkcjonuje dalej, uszła pozostałe nauczycielki.

Z dalszych doniesień wynika, że operujące bandy czeskie razem z żandarmerją czeską wyrzuciły z Radwanic szkołę polską szkoły, Kaspera Parucha, z Hermanic nauczycielkę Józefę Kozulówną, z Orłowej katechetę gimnazjum ks. Jerzego Jurzyska i prof. Stanisława Gogulskiego pobawiły ich do krwi po głowie i rękach w kancelaryi gminnej, oraz stróża Santariusza.

W Radwanicach z kilku tysięcy polskiej ludności (dzieci w polskiej szkole było ponad 300) pozostawiono podobno w spokoju już tylko 5 rodzin. W Hermanicach zapowiedzieli Czesi, iż pełnią kości tym, którzy poszli dzieci do polskiej szkoły, gdyby po raz trzeci wróciło nauczycielstwo. Obecnie zabrali się Czesi do szkoły wydziałowej T. S. L. w Morawskiej Ostrawie, a więc już poza terenem plebiscytowym. Zajęli oni szereg sal szkolnych w Domu polskim, a dyrektorowi Józefowi Woynarowskiemu, zajmującemu prywatne mieszkanie w mieście od lat 15, polecono mieszkanie opuścić, zostawiając meble. Mieszkanie to oddano reagenta Józefowi.

Tak Czesi niszczą polskie szkolnictwo!

## Ile zapłaciły Niemcy entencie.

D. *Allg. Ztg.* podaje przegląd dotychczasowych świadczeń niemieckich na rzecz ententy, które według tego dziennika wynoszą 52 miliardów marek w srobie i składają się z następujących pozycji: Kopalnie żelazna Saary 1000 milionów, majątek państwowy na ziemiach, które odpadły od Niemiec 6 milionów, wydana flota handlowa 8500 milionów, wydane zwierzęta 180 milionów, maszyny 6 milionów, 5 milionów tona węgla wartości 224 miliony, materiały farbiarskie 4 miliony, benzol, ter, amoniak 80 milionów, kable 65 milionów, tabor kolejowy 750 milionów, pozostawiony materiał wojenny 3000 milionów, środki żywności i surowce 2000 milionów, koszty utrzymania wojsk okupacyjnych 200 milionów. Do tego należy dodać salda z likwidacji niemieckich przedsiębiorstw za granicą niemieckie pretensje do Austrii, Bułgarii, Węgier i Turcji, podługające z pożyczek udzielanych tym państwom, dalej cła i podatki pobierane w okupowanych ziemiach przez ententę. D. *Allg. Ztg.* pisze dalej: Rozbrojenie Niemiec jako pierwszy warunek pokojowy zostało dokonane. Obrona państwa zredukowana została do 200.000 ludzi. Ochotnicy i „Erawoherwehr“

zostali rozpuszczeni, materiał wojenny został zniszczony, a mianowicie 5000 dział ciężkich, 12.000 rur strzelniczych, 8500 lawet, 2400 naładowanych pocisków artyleryjskich, 81.370 saperów, 4680 tona prochu strzelniczego, 22.840 tona materiałów wybuchowych, 1.318.000 sztuk broni ręcznej, 24.500 karabinów maszynowych, 94.300.000 sztuk amunicji dla broni ręcznej i karabinów maszynowych, 400.000 granatów ręcznych, 1.587.000 szabel, lanc i t. p. Następnie stwierdza D. *Allg. Ztg.*, że od 15 maja b. r. przygotowano do zniszczenia 12.000 lekkich armat, 217 armatek senitowych do ostrzeliwania aeroplanów, 2500 ciężkich dział 3300 miotaczy min. 21.676 karabinów, 15.500.000 nabojów działowych, 28.500.000 nabojów karabinowych, Skasowano też flotę powietrzną, a wszystkie materiały zostały wydane. Forty zostały w oznaczonym terminie zniszczone. Tem sam dziennik pisze w końcu, że Niemcy ani w kwestyi odszkodowania ani też w kwestyi rozbrojenia nie myślą występować w roli bankruta lub w roli wymuszcza, mogą się jednak domagać, aby na konferencji w Spa rozmawiano z nimi rozsądnie.

## Misya polska w Tyflisie.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Misya specjalna Rzeczypospolitej Polskiej na Kaukazie z p. Tytusem Filipowiczem na czele przybyła do Tyflisu. Po przemówieniu p. Filipowicza w Ministerstwie spraw zagranicznych Gieorgij Kery odpowiedział:

Głęboko warussony przemówieniem pańskim, tak serdecznie i tak jasno podkreślającym uczucia, z jakimi Polska wysłała do nas swoją misję, czekaliśmy z upragnieniem na przyjazd misji polskiej. Wiemy, jak silną jest Polska, podziwiamy ją, chcemy się uczyć od niej i wzorować na niej. Dumni będziemy z przyjaciół Polski dla nas. Witam was, panowie; przyjmijcie pozdrowienie od ziemi gruzińskiej.

Na posiedzeniu gruzińskiego zgromadzenia konstytuującego przewodniczący posiedzenia powitał misję przemówieniem, w którym podniósł doniosłość przyjaźni między Polską i Gruzją oraz prosił misję o przesłanie pozdrowienia dla Sejmu polskiego. Katalikos Gruzji w przemówieniu do p. Filipowicza rzekł między innymi:

Wybiła godzina wyzwolenia. Po tych strasznych ciężkich próbach zabłyśło słońce swobody i wolności dla Polski i Gruzji. Cwila, w której witam w sobie przedstawicieli Państwa i Rządu Polskiego jest najszczęśliwszą dla mnie; modlę się do Boga, górać prosząc o szczęście, rozwój i potęgę Polski i Gruzji. Polska będzie dla nas przykładem, z którego czerpać chcemy naukę miłości ojczyzny, hartu ducha i siły do pracy nad odbudową ziemi naszej. Proszę przyjąć gorące moje życzenia największego rozwoju i największej potęgi dla Polski, z którą pragniemy być połączeni bratnimi węzłami.

## Zawsze oni...

Warszawski *Dziennik Powszechny* podaje: Sędzia śledczy Skawin zezwał redaktora tygodnika żargonowego *Professionelle Bewegung* Popowera i oświadczył mu, iż został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za przekroczenie § 129 za wydrakowanie odezwę dnia 15 maja b. r., w którym to artykule autor nawołuje do obalenia obecnego porządku i podjudza do nienawiści klasowej.

Prokurator lubelskiego sądu okręgowego przesłał redaktorowi żargonowego pisma *Lubliner Tagblatt* akt oskarżenia z powodu umieszczenia artykułu tyda angielskiego Zangwilla. Obaj odpowiedzialni redaktorowie tego pisma oskarżeni są o wyzywanie obcych mocarstw do pozbawienia suwerenności Państwa Polskiego, dalej o podjudzanie obywateli polskich narodowości żydowskiej do wykonania buntów i strady wobec Państwa, oraz szerzenia nienawiści wśród różnych klas ludności. Oskarżenie opiera się na § 110 i 129 u. k.

## Ze Związku sędziów Małopolski. Sekcja Lwowska.

I. Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału dnia 30 maja 1920.

1. Prezes zdaje sprawę z wykonania poleceń Wydziału w kwestyi artykułów *Słowa Polskiego*, wymierzonych przeciw prezesowi Sądu apelacyjnego i w sprawie poparcia projektu uposażenia sędziów przez koła posel-

skie, w której to sprawie odbył konferencje z kilku posłami na Sejm.

Sprawozdanie to przyjęte do wiadomości.

2. Z konferencji z p. prezesem sądu apelacyjnego wyłoniła się sprawa przeniesień sędziów Polaków do sądów prowincjonalnych. W tej mierze daje się zauważyć szkodliwy dla interesów narodowych prąd uchylania się młodszych sędziów od piastowania posad poza Lwowem. wskutek czego prezes Sądu apelacyjnego ma do zwalczania ciągle i ogromne trudności z uszczerbkiem dla prawidłowego toku czynności w sądach i obrony polskiego stanu posiadania w sądownictwie wschodniej Małopolski.

Wydział uchwalid zwrócić się do wszystkich kół miejscowych z gorącym wezwaniem, by ze swej strony starały się wpływać na sędziów odwołując się do ich patriotycznego poczucia, które nakazuje zapelniać opróżniające się posady siłami polskimi, jakkolwiek nie zapoznaje się, iż takie przeniesienie może w wielu wypadkach być dla poszczególnych jednostek przykrem, a nawet dotkliwym.

Zarazem podaje Wydział do wiadomości interesowanych, iż prezes Sądu apelacyjnego przyrzekł w miarę słutających mu środków materialnie dopomagać przeniesionym sędziom.

Również odniósł się Wydział do Związku organizacyj narodowych z prośbą, by acyę Wydziału na tem polu zechciał poprzeć.

3. W myśl powyższej uchwały postanowiono wysłać już w dniach najbliższych delegację do Warszawy. W skład delegacji wejdą: prezes Związku Szajder i reprezentant Sekcyi krakowskiej.

4. Towarzystwo ochrony młodzieży piśmem z dnia 28 b. m. zawiadamia Wydział, że komitet polskiej ochrony dla dzieci i młodzieży w Bolechowie, mógłby przyjąć na czas wakacyjny dwóch sądów urzędniczych w okresie 2 miesięcy lub 4 na okres jednego miesiąca. Zgłoszenia wnieść należy najpóźniej do 3 czerwca na ręce sędziego dr. Smolki (Korsnicka 6 I. p.) Z powodu krótkiego terminu Wydział w przyjmowaniu zgłoszeń pośredniczyć nie może.

5. P. prof. dr. Stebelaki zawiadamia, że prezesem komisji egzaminacyjnej dla sądowych egzaminów państwowych zamianowany został prof. Juliusz Makarewicz.

6. Po zakatwieniu porządku dziennego przybył dyrektor sekcyi z. p. p. dr. Bartoszewski, zaproszony przez Wydział celem udzielenia wyjaśnień w sprawie deputatów urzędniczych i w innych sprawach, dotyczących w związku z niedolą stanu urzędniczego.

Z dłuższego, wyczerpującego przedstawienia rzeczy przez p. dr. Bartoszewskiego, zaskarpił Wydział wiele cennych informacji, potrzebnych do zorientowania się w tym chaosie przeróżnych urzędów i instytucji, których zadaniem jest dopomagać ludności wogóle, a rzęszom urzędniczym w szczególności do zdobycia niezbędnych artykułów pierwszej potrzeby. P. dr. Bartoszewski opowiedział zwięźle i w sposób przystępny historję powstania tych instytucji, cel ich stworzenia i zadania, które mają spełniać.

Dowiedzieliśmy się rzeczy, które dla wielu z nas były zagadką nie dającą się rozwiązać, jak n. p. co to jest ów osławiony Puzapp, czem była, a czem ma być teraz Nuza, czem jest S. Z. P. P. (Sekcja zapatrzywania pomocników państwowych), czem jest t. z. Urząd deputatowy, czem wreszcie Wydział Małopolski Minist. aprociz.

Z powodu nie należytej organizacji panuje zamieszanie nie względem kompetencji tych urzędów i instytucji tak, iż one często wzajemnie sobie przeszkadzają, co szczególnie odnosi się do stosunku S. Z. P. P. i Urzędu deputatowego. Sekcja jest właściwie departamentem Namiestnictwa, a więc urzędem państwowym, który stanowi niejako patronat dla całości potrzeb urzędniczych dla Małopolski w zakresie wyżywienia, do starzenia odzieży, obuwia i t. d. Urząd deputatowy jest organizacją handlową dla spraw rozdziału deputatów urzędniczych, powinien być, niejako Sekcja S. Z. P. P. aby nie paraliżować działalności S. Z. P. P. Główny błąd polega w tem, iż dyrektor Sekcyi Z. P. P. jest równocześnie naczelnikiem Urzędu deputatowego. Nuza jest Związkiem kooperatyw (konsumów) urzędniczych, Puzapp jest organizacją handlową dla ogółu ludności, która ma podlegać Ministerstwu aprocizacji, chociaż w praktyce arreguje sobie uprawnienia ponad Ministerstwo. Wreszcie Wydział aprocizacji dla Małopolski jest ekspozyturą Ministerstwa aprocizacji.

Z powodu szerepnych ram, do których się musi ograniczyć sprawozdanie, nie możemy przytoczyć wiele innych, zajmujących szczegółów przemówienia p. dr. Bartoszewskiego, jak szczegółów dotyczących ostatniego przydziału margeryny, ilości deputatów, pobieranych przez urzędników b. zaboru rossyjski, audyencyi u Ministra aprocizacji i t. d. Nudnimy tylko jeszcze, że wedle zapewnienia p. Ministra deputaty będą przyznane także emerytom, wdowom i sierotom po urzędnikach państw.

Na podstawie powyższego referatu, uchwalid Wydział wyrazić opinię, że należy zreorganizować Urząd deputatowy w ten sposób, by stanowił departament Sekcyi Z. P. P. i był jej organem wykonawczym, a zarazem rozdzielić kierownictwo tych dwóch instytucji pod względem osobowym. Równocześnie uchwalono celem wykonywania kontroli nad działalnością Nuzy za pośrednictwem S. Z. P. P. ustanowić dwóch delegatów Związku. Delegatami wybrano: s. dr. Danknera i Lajdlera.

## II. Komunikat.

Zebrań towarzyskie sędziów i członków Związku adwokatów polskich, odbędzie się w sobotę dnia 5 czerwca b. r. o godz. 8 wieczorem w restauracji hotelu Krakowskiego. Wydział obu Związków z praszą do licznego współudziału.

## Reorganizacja szkół średnich.

(II.) O program za czas przejściowy, znajdujemy w cytowanym okólniku R. S. K. następujące wskazówki:

W r. 1920/21 w klasie I wszystkich typów, z wyjątkiem zakładów, które zachowują dotychczasową formę gimnazjum klasycznego, wprowadza się ściśle nowy plan ministerjalny, z dodaniem jedynie względnie obowiązkowej nauki języka ruskiego.

W dotychczasowych szkołach reálnych w klasie II i III wprowadza się plany nowe z następującymi przystosowaniami czasowemi: W roku szkolnym 1920/21 w klasie I wprowadzi się plan nowy bez żadnych zmian, w klasie II prowadzi się będzie naukę języka niemieckiego według planu dawnego, wobec tego, że uczniowie już w roku bieżącym rozpoczęli naukę tego przedmiotu. Nie wyklucza to możności pobierania nauki języka francuskiego zamiast niemieckiego przez tych uczniów, których rodzice wyrażą takie życzenie, naturalnie, o ile warunki miejscowe na to pozwolą i zbierze się dostateczna ilość uczniów. Ilość go dzin jednak ogranicza się na ten rok do 4 tygodniowo. W klasie III odpada nauka języka francuskiego, natomiast prowadzi się w tymże roku naukę języka niemieckiego również według planu dawnego w 4 godz. tygodniowo, tak samo nie zmienia się planu w nauce geografii, lecz prowadzi się naukę dalej w celu wyczerpania całości. Historia polska winna być w tym roku w klasie III przerobiona w całości tak, by w roku następnym mogli uczniowie w klasie IV rozpocząć kurs wyższy. Ponieważ uczniowie tej klasy uczyli się historii polskiej już w klasie I w roku 1918/19, przeto przerobienie całości nie powinno im robić większych trudności, owszem zasadniczo możliwe będzie uzupełnienie wiadomościami z dziejów powszechnych.

Nauka arytmetyki i geografii w klasie II ma się odbywać według planu nowego. Na naukę ułamków dziesiętnych można poświęcić nieco mniej czasu, bo uczniowie znają te ułamki z klasy I. Czas uzyskany poświęcić na uzupełnienie wiadomości geometrycznych z klasy I, a mianowicie: a) przy punkcie 1b. programu (str. 21) przerobić szczegółowo konstrukcyję trójkąta, b) przy punkcie 7. i 8. (str. 22) przerobić materiał przeznaczony na klasę I w punkcie 14. (str. 15) t. j. pola figur płaskich.

W klasie III arytmetyka ściśle według programu ministerjalnego, przy geometrii należy przy punkcie 1. programu (str. 23) przerobić szczegółowo jako rzecz nową dla uczniów: z materiału przeznaczonego przez program na klasę I punkty 14. i 15. (str. 15 i 16); z materiału klasy II punkty 7., 8., 9. i 10. (str. 22). Wskutek tego należy ograniczyć stosownie materiał naukowy podany w punktach 2. i 3. na str. 23. Fizyka w klasie II odbywać się ma ściśle według planu ministerjalnego. Owiczenia w razie braku dostatecznej ilości środków należy przeprowadzać chociażby tylko z kilkoma uczniami, jednak przy współudziale całej klasy. W żadnym razie nie można materiału naukowego rozszerzać, a godzin przeznaczonych na ćwiczenia używać na naukę teoretyczną. W klasie III ma być materiał całej fizyki wyczerpany w jednym roku. Wobec tego dodaje się w tej klasie 1 godzinę kosztem języka niemieckiego, a na chemję z zarysem mineralogii przeznacza w kursie zimowym lekcje przyrodznawstwa, wobec tego, że propedeutykę biologii ukończono w roku bieżącym już w klasie II. W roku 1921/22 naukę prowadzi się będzie w całości do klasy IV. Włącznie według nowych planów, jedynie w nauce języka niemieckiego zachowają się pewne szczegóły z dawniejszego planu w celu stopniowego przejścia do planów nowych.

W dotychczasowych gimnazyjach, które przechodzą na typowy, w roku 1920/21 zachowuje się naukę języka łacińskiego w 3 godzinach tygodniowo w

klasie II i III by nie tworzyć szkodliwej przerwy przed klasą IV. Dotychczasowy materiał klasy II rozkłada się na klasę II i III, odpadnie natomiast lektura Neposa w klasie III. W roku następnym (1921/22) klasa IV obejmie naukę składni i lekturę Cezara, podobnie w roku 1922/23. Ażeby uniknąć przeciążenia w ciągu lat przejściowych, podczas których dodano 3 godziny łaciny, nie wprowadza się w roku 1920/21 w klasie II i III, a w roku 1921/22 w klasie III obowiązki nauki śpiewu i robot ręcznych. Uczniowie, którzyby w zakładach bifurkacyjnych mieli stanowczo przejść w klasie IV do oddziału matematyczno-przyrodniczego albo humanistycznego bez łaciny, mogliby na życzenie rodziców być zwolnieni z łaciny już w klasie III względnie II.

Naukę języka niemieckiego w klasie III w roku 1920/21 prowadzić należy według dawnego planu w 4 godzinach tygodniowo, tak samo naukę geografii. Historia polska ma być w kl. III w tym roku przerobiona w całości tak, by w klasie IV w roku następnym mogli uczniowie rozpocząć kurs wyższy. Ponieważ uczniowie tej klasy uczyli się historii polskiej już w klasie I w roku szkolnym 1818/19 przeto przerobienie całości nie powinno przedstawiać większych trudności, owszem w wielu wypadkach możliwe będzie uzupełnienie wiadomościami z dziejów po wszechnych tem bardziej, że ukaże się wkrótce stosowny podręcznik. Nauce fizyki, która ma być przerobiona w jednym roku, dodaje się godzinę 1 więcej, kosztem języka niemieckiego, chemię zaś można połączyć z przyrodznawstwem w kursie zimowym, wobec tego że propedeutykę biologii ukończy się w roku bieżącym w klasie II.

Uwagi szczegółowe odnoszące się do nauki matematyki, fizyki i przyrodznawstwa podano przy omawianiu typu matematyczno-przyrodniczego (§ 14); mają one i tutaj pełne zastosowanie.

W gimnazyjach, które zachowują ustrój dotychczasowy obowiązują będzie na razie plan tegoroczny, jedynie nauka historii polskiej ma być przerobiona w całości w klasie III, by w roku następnym można było w klasie IV rozpocząć systematyczną naukę historii starożytnej.

Dyrekcje zakładów zwłaszcza w miejscowościach większych, lub w zakładach o większej ilości oddziałów równorzędnych zechcą przedstawić wnioski zorganizowania obowiązkowej nauki języka obcego w ten sposób, by uczniowie nie byli zmuszeni do uczenia się wyłącznie niemieczyny, lecz mogli wedle wyboru uczyć się języka francuskiego lub angielskiego.

W celu zorganizowania zajęć praktycznych w naukach przyrodniczych mają fachowi nauczyciele, poznawszy dokładnie szczegółowy program ministerjalny, obmyśleć szczegółowy projekt zastosowany do warunków miejscowych. Zorganizowanie zajęć w dziedzinie biologii nie przedstawia nigdzie większych trudności, natomiast niewątpliwie z powodu braku odczynników trzeba będzie ograniczyć zajęcia z dziedziny chemii.

Większe trudności może napotkać sprawa zorganizowania robót ręcznych. W miejscowościach, w których istnieją szkoły zawodowe, mają dyrekcje, porozumieć się z zarządami odnosnych szkół co do korzystania z warsztatów przez młodzież gimnazjalną. We wielu wypadkach ograniczyć trzeba będzie zakres prac do kartoniarstwa, rezygnując ze stolarswa i ślusarstwa. W każdym razie należy prace te prowadzone być mają choć by w najskromniejszym zakresie.

W pewnych wypadkach uczniowie sami mogą czasem uławić zadanie, posługując się, a nawet, wypożyczając zakładowi własne przybory i oñarowując niepotrzebne surowce. Wreszcie, gdzie stosunki i siły na to pozwalają, można z pożytkiem wprowadzić zajęcia ogrodnicze.

## POLACY!

### Pamiętajmy o plebiscytach!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki I. 10

## KRONIKA

Lwów 2 czerwca 1920.

### Kalendarz.

Ozwartek, 3 czerwca.  
Rzym. kat.: Klitydy.  
Gr. kat.: Konstancya.  
Słowiański: Branilda.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 56  
zachód słońca o godzinie 8 minut 4.

Temperatura o godzinie 12 w południu  
+ 22 stopni.

Piątek, 4 czerwca.  
Rzym. kat.: Kwiryna.  
Gr. kat.: Wasyliska.  
Słowiański: Litomiła.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 56  
zachód słońca o godzinie 8 05 po południu

— Generalny Delegat dr. Kazimierz Gałecki przeprowadził w dniu wczorajszym inspekcję starostwa w Jaworowie. Przy tej sposobności przyjął Delegat Gen. deputacyę Towarzystw i organizacji miejscowych i powiatowych, przedstawicieli duchowieństwa miejscowego obu obrządków, Radę miejską jaworowską oraz kilkudziesięciu naczelników gmin przeważnie narodowości ruskiej, którzy wyrazili wyraz lojalności i wnieśli imieniem miejscowej ludności prośbę o przeważnie w sprawach gospodarczych.

W drodze powrotnej z Jaworowa odwiedził Delegat Generalny miasteczko Janów i znajdujące się tam warszaty sekcyi odbudowy osiedli, a mianowicie tartak parowy, stolarnię i dachowkarnię.

— Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W miesiącach kwietniu i maju b. r. otrzymali w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie stopień doktorów praw: Hausmann Juliusz Henryk rodem ze Styjki, Band Norbert rodem ze Lwowa, Kessler Maksymilian rodem ze Lwowa, Bauer Isydor Marek rodem ze Lwowa, Lustig Mojżesz rodem z Drohobycza, Martynowicz Aleksander rodem z Chorostkowa, Körner Artur rodem z Kołomyi. Wyszakcy Josef rodem z Dynowa, Pizdelski Roman Maryan rodem z Polańczyka. Kulmatycy Anstol rodem z Sądowej Wisni;

Stopień doktorów medycyny: Landes Ludzika rodem ze Lwowa, Topolnicki Antoni Tadeusz rodem z Zaleszczyk, Skrzydlewski Bogusław Maryan rodem z Węjcina, Wilkowski Antoni rodem z Zuzkowa, Halpera Filip rodem z Krzywicy.

— Dyrektor urzędu propagandy Pożytki Państwowej radca dr. Antoni Zoll powrócił z Warszawy, gdzie odbyły się w ostatnich dniach tajna konferencje w Ministerstwie startu w sprawie całokształtu akcji na rzecz Pożytki Odrodzenia. Jak się dowiadujemy, wiele ważnych kwestyj zostało uregulowanych i pomyslane załatwionych.

— Projekt ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych jest już przez Ministerstwo opracowany i wkrótce zostanie wniesiony do Sejmu. W przepisach tego projektu przewidziane jest nowe uregulowanie emerytur dotychczas pobieranych przez pracowników b. państw zaborczych.

— Podwyżka taryfy kolejowej. Od 1 b. m. podwyższano o 100 kre. taryfy osobowe, bagatowe, towarowe oraz opłaty stajnyne, a także opłaty jednostkowe za przewóz zwierząt żywych i drobin. Opłaty stemplowe za przewóz osób, bagaty i towarów pobierane nie będą. Bilety okresowe (miesięczne i sezonowe), których termin upływa 1 b. m., powinny być przedstawione w kasach, gdzie zostały nabyte, dla dopłaty różnicy. Opłata za przewóz mleka zostaje bez zmiany. Dla wagosowych przesyłek węgla kamiennego, koksu i brykietów ustala się klasę 7 zamiast 6. Opłaty dodatkowe nie podlegają podwyższeniu.

— Z inicjatywy dyrekcji monopolu tytoniowego związku, stowarzyszenia i hurtowni wyrobów tytoniowych mają opracować projekty rozszerzenia subskrypcji na Pożytkę Odrodzenia na konsumentów tytoniu. Warszawskie spółdzielcze Towarzystwo handlowe wyrobami tytoniowymi powięło projekt wypuszczenia specjalnych bonów, które sprzedawane będą razem z wyrobami tytoniowymi, a następnie wymieniane na oćinki Pożytki Odrodzenia.

— Cudowne wprost zolory zapowiadają się w całej Polsce. Ze wszystkich stron kraju donoszą, iż żyto, jarmyż i owoce są w olbrzymiej obfitości i tak piękne, jak już ludzie dawno nie pamiętają. Przyczyni się to zapewne do obniżki cen artykułów spożywczych, o ile nie pozwolimy na masowy wywóz za granicę. A dziś już chodzą pogłoski, iż nieuczciwi spekulanci płacą na pniu wieśniakom za ziemniaki, które potem oddają na pasek. Władze jednak nasze potiafią temu zaradzić.

— Z Towarzystwa szkół średnich i wyższych. Wydział Zarządu okręgowego ukonstytuował się tymczasowo, wybierając swoim sekretarzem p. W. Wysockiego. Posiedzenie Zarządu okręgowego nonwano zwołać na dzień 1 lipca do Lwowa. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z kroków poczynionych przez delegacyę T. N. S. W. w Warszawie w sprawie regulacyi plac i po-

stanowione natychmiast wnieść do Sejmu memoryał w sprawie zaliczek na podwyższenie płace i dodatków wyrównawczych od 1 stycznia b. r., które delegacja pomogła, mimo że jej Zjazd okręgowy uchwalił.

Następnie uchwalono wnieść do władz memoryał w sprawie przekształcenia istniejących jeszcze w b. Galicji filij zakładów średnich na samodzielne zakłady i zamianowania kierowników tych filij rzeczywistymi dyrektorami.

Uchwalono rozpisz konkurs na stykenda im. Mickiewicza.

Bardzo referaty w sprawie wniosków uchwalonych przez ostatni Zjazd okręgowy.

— Wystawę kartograficzną ilustrującą walkę o granice Państwa Polskiego, a urządzonej przez Kasyno i Koło lit.-art., świadczyć można przez dacie najbliższe od godz. 11 do 1 w poł. i od 4 do 6 wieczorem. Dziś we środę o godz. 5 po południu, będą fachowe siły udzielały objaśnień. We czwartek (Boże Ciało) odbędzie się konferencja informacyjna o godz. 11 przed południem. Poza tym jest, aby zbiorowe zwiedzanie wystawy zapowiadano na godziny przedpołudniowe.

— Lwowski Oddział Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego zwraca uwagę członków, że w kole literackim przy ulicy Akademickiej (Kasyno miejskie) odbywają się wykłady prof. dr. E. Romera i pokaz map, odnoszących się do granic Polski.

Ze względu na wartość przedmiotu, członkowie raczą wziąć w powyższych wykładach najliczniejszy udział.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 2 czerwca b. r. o godzinie 5.30 wieczorem odbędzie się zebranie tygodniowe poświęcone sprawie mieszkaniowej. Przeprowadzono będzie dyskusja nad referatem prof. dr. Łopuszańskiego, wygłoszonym dnia 19 maja b. r. oraz nad sprawozdaniem komisji mieszkaniowej, wybranej z Iona Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.

— Walne zgromadzenie członków Katolickiego Związku Polek, odbędzie się w sobotę 5 czerwca o godz. 5 popoł. w sali ratowniczej. Zaprasza na nie panie należące do związku Wydział.

— O poszanowaniu dni świątecznych. Jak wiadomo, istnieją przepisy zabraniające otwierania sklepów w dni świąt katolickich; tymczasem od jakiegoś czasu przepisy te są stale lekceważone: w niedziele i święta handel niekatolicki są zupełnie jawnie otwarte, w warsztatach pracują robotnicy. Wystarczy przejść ulicę Legionów, Krakowskie, Gródecką i t. d. by się o tem przekonać. Nawet u wylotu ul. Zyczakowskiej i Czarnieckiego jakiś blacharz przez całą niedzielę i święta katolickie kuje i piluje, aż echo się rozlega.

Jest to jawne nieszanowanie naszych uczuć religijnych i niewykonywanie rozkazów władz polskich, za które nasze organa będą zmuszone pociągać winnych do surowej odpowiedzialności. Nie mówiąc już o Anglii, gdzie w niedziele i święta ustaje bezwzględnie wszelka praca, ale nawet w protestanckich Niemczech nikt nie śmiełby się łamać spokoju dni świątecznych. Tembardziej powinno to być w katolickiej Polsce i do tego doprowadzić musimy, będąc tu gospodarzami!

— Paskarstwo przekupek i bab wiejskich jest już das tak potworne, że trzeba z tem raz już coś zrobić! Mimo, iż ceny środków żywności spadają, żądają one np. 6 do 7 marek za 1 tr ulecia, jaryn, które tak tego roku obrzwały kupić przeciętny człowiek nie jest w stanie, za półmiski płacili wczoraj paskarze i spekulanci 30 marek za funt! Pracież raz musi się to już skończyć, ktś połóż temu kres powiatem. Rozwydrzone baby ktoś musi nauczyć, że jest to prosty rozbój, za który idzie się do więzienia!

— Zamach samobójczy oszusta. Wczoraj po 2-letniej nieobecności we Lwowie, zgłosił się do sądnego Zjazdu w gmachu okręgowego sądu karnego przy ul. Batorego, 18 letni Tadeusz Frydrych, celem złolenia kasań w sprawie popełnionego oszustwa.

W czasie, gdy odprowadzono go do więzienia na korytarzu, Frydrych nsgłym ruchem wyjął z kieszeni branning chcąc odebrać sobie życie. Temu przeszkodził dozorca więziennicy Jaa Gąsior, który chłopca chciał odebrać broń. Podczas szamotaniny padł strzał, a kulą został ugodzony w brzuch Gąsior. Na ogląd strzału i na widok wijącego się na ziemi Gąsiora wśród obecnych na korytarzu zapanowało w pierwszej chwili zamieszanie. Z tego skorzystał zrozpaczony młodzieniec i skierowawszy branning w swą pierś, strzelił, raniąc się ciężko w lewe płuco. Wezwane pogotowie ratunkowe po prowizorycznym zaopatrzeniu ran odwiozło obu rannych do szpitala, gdzie natychmiast musiano dokonać operacji.

— Miejscowe komisje szacunkowe dla państwowego ustalenia i ocenienia strat

wojennych, poniesionych przez obywateli Państwa Polskiego, na terytorium odnośnych powiatów, w czasie wojny światowej jak i polsko-ukraińskiej, rozpoczęły czynności urzędowe w następujących miejscowościach: Gorlice, Jasło, Kraków (dla m. Krakowa z Podgórzem), powiatu chrzanowskiego i krakowskiego), Tarnów, Zaleszczyki i Wieliczka (dla powiatu podgórskiego i wielickiego). Komisja krakowska urzęduje przy ul. Grodzkiej 1. 61.

Dotąd zostało w Małopolsce uruchomionych 45 komisji miejscowych.

— Rekord lotniczy. Główny awiat-r francuski porucznik B-get, który przeleciał w jednym dniu dwa razy morze Śródziemne, wykona lot ponad Europą z następującymi etapami: Paryż-Warszawa (1600 klm.), Warszawa-Bukareszt (1200 klm.) Bukareszt-Konstantynopol (600 klm.), Konstantynopol-Ateń (200 klm.), Ateń Rzym (1200 klm.) Rzym Paryż (1200 klm.). Begst odbędzie lot na aparacie o sile 300 HP.

— Wskutek gwałtownej burzy zawalił się brzozy kanału pod miastem Louth, Z 15 domów, które wskutek zalewu runęły, zdołano uratować tylko jednego człowieka. Ocalały ratowniczo wydobyty dotychczas 60 trupów. Praca oddziałów trwa nadal.

— Bilety na Akademię muzyczną, która odbędzie się dnia 7 czerwca b. r. w teatrze miejskim (na fundusz budowy kaplicy na emensznu Obrońców m. Lwowa) są do nabycia w księgarni Rehmana ul. Rutowskiego.

— Druga lista składek na okret dzieł polskich. W dalszym ciągu złożono na ten cel do rąk komitetu (ul. Zimerowicza 17): Lwów. Akademia handlowa (ponownie) 9148 kor., A. im. Kurjera Lwowskiego (ze składek) 2778 67 kor., szkoła kolejowa 8671 43 kor., szkoła wydz. męska im. św. Marcina (ponownie) 88752 kor., szkoła wydziałowa męska im. Siemkiewicza 249857 kor., szkoła wydz. żeńska im. Sobieskiego 186 58 kor., czyli razem z wykazanymi poprzednio 14 819.55 kor.

— Subskrypcja Pożyczki Państwowej na prowincji. W dniu 26 maja 1920 odbyło się w Żółkwi zgromadzenie publiczne w sprawie Pożyczki Odrodzenia Polski, z dnia 28 maja w Przemyślu. Na zgromadzeniach tych udział wzięli delegat Ekspozytury Urzędu Propagandy pożyczki państwowej starosta Zaeska.

Przeprowadzone dyskusje wykazały silne zainteresowanie się „Pożyczką Odrodzenia Polski”, na którą w Przemyślu subskrybowano w przeciągu 2 dni 4000.000 Mk.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru miejskiego.

W środę 2 czerwca o godz. 7 wieczorem „Carmen”, opera J. Bizeta z p. Hoda-kowską w roli tytułowej.

W czwartek 3 czerwca o godz. 8 po poł. „Księżniczka dolarów”, operetka w 3 aktach J. Falla.

W czwartek 8 czerwca o godz. 7 wieczorem „Manon”, opera Massenet'a z p. Bandrowską w roli tytułowej i z pp. Wolńskim, Ojankiewiczem, Nizankowskim.

W piątek 4 czerwca o godz. 7 wieczorem „Ponad śnieg”, dramat w 3 aktach St. Żeromskiego.

Ogromne powodzenie „Ponad Śnieg” Żeromskiego. Każde przedstawienie tego dramatu na scenie lwowskiej jest wysprzedane a publiczność owaacyjnie obłaskawia artystę i aktorów. Jak słychać grono artystów zamierza ze sztuką tą objechać prowincję. Zamiar chwalebny i pożyteczny.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Wiadomości gospodarcze

Łbzy handlowej i przemysł. we Lwowie.

#### Poprawki w obecnej taryfie celnej.

Ministerstwo przemysłu i handlu przygotowuje projekt ważniejszych poprawek w obecnej obowiązującej tymczasowej taryfie celnej z dnia 4 listopada 1919 r. Poprawki

mają dotyczyć ważniejszych usterek, niedokładności i t. p. w nomenklaturze (redakcyi) oraz błędnych stawek, stawek wadliwie ustosunkowanych do innych stawek, stawek logicznie błędnych.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie zajmując się zbieraniem odnośnego materiału, uprasza sfery interesowane o nadesłanie uwag i wniosków w drodze pisemnej lub ustnej.

#### Szykany rządu niemieckiego.

W myśl sprawozdania Ekspozytury obrotu towarowego Ministerstwa przemysłu i handlu w Berlinie, rząd niemiecki dąży systematycznie do zatamowania eksportu do Polski, chcąc w ten sposób zmusić Rząd polski do zawarcia korzystniejszej dla Niemiec umowy gospodarczej, swłascza w kierunku handlu transitoowego przez ziemie polskie do krajów wschodnich.

Resporządzenie rządu niemieckiego z dnia 8 kwietnia b. r. § 5 daje komisarzowi Rzeszy dla spraw przywozu i wywozu prawo uniawaznienia każdego pozwolenia na wywóz, o ile wykoszanie go zagroziłoby interesom państwa.

Tak elastycznie sformułowany paragraf, daje komisarzowi Rzeszy faktycznie możność zamowiania każdego wywozu, zależnie od poufnych wskazówek z góry.

Aby więc uchronić się od ewentualnych strat, należy przy zawieraniu kontraktu kupna-sprzedazy zasądzać od odnośnych firm niemieckich uzyskania nietylko pozwolenia na wywóz, ale także formalnego oświadczenia „Reichswirtschafts Ministerium”, że przepie par. 5 wspomnianego rozporządzenia nie będzie zastosowany oraz że władze pograniczne niemieckie nie będą czyniły przeszkód przy przepuszczeniu transportu przez granicę.

#### Eksport z Polski do Rumunii.

Konsulat polski w Gstaču zwraca uwagę sfer interesowanych na bardzo korzystne widoki eksportu z Polski do Rumunii. Byniek rumuński jest obecnie wolny, gdyż import z krajów zachodnich jest z powodu wysokiej waluty uniemożliwiony i odpowiednio zorganizowana i zakleamowana akcja eksporterów polskich ma wszelkie widoki powodzenia.

#### Uprzemysłowienie miejscowości Miasteczko na Śląsku.

Urząd gminy powyższej miejscowości zwraca uwagę kapitalistów i przemysłowców, że położenie miasteczka jest bardzo odpowiednie dla fabryk różnego rodzaju n. p. fabryk maszyn, wagonów, przyborów kopalnianych i hutniczych, automobilów, wyrobów chemicznych, wogóle wszelkiego przemysłu, potrzeba tylko kapitału, któryby zakładał i to możliwie wielkie fabryki, gdyż dogodnego miejsca i pracowitej ludności jest cożyć. Gmina ze swej strony chętnie chce popierać wed ug możności przybywający tu większy przemysł.

#### Polsko francuskie Towarzystwo handlowe.

W Marsylii, rue Lafayette Nr. 6 powstało polsko-francuskie Towarzystwo handlowe (Societe Commerciale Franco-Polonaie) celem nawiązania i rozwinięcia stosunków handlowych między Polską a Francją.

#### Międzynarodowa wystawa w Budapeszcie.

odędzie się w czasie od 14—23 sierpnia bież. roku.

#### Międzynarodowa wystawa próbek w Tryjeście.

Ministerstwo przemysłu i handlu donosi, iż podług informacji konsula polskiego w Tryjeście odbędzie się tamte we wrześniu r. b. wielka międzynarodowa wystawa próbek. Zgłoszenia i listy należy skierowywać do Museum handlowego w Tryjeście za pośrednictwem Konsulatu polskiego w Tryjeście.

#### Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Naua Zesarsky, Wien VIII/I. Piaris tengasse 36, oferuje papier.

Saco Ltd. Scandinavian-American Trading Co. Kopenhaga, eksport i import.

Oscar E. Danloff Co. Brooklyn, New-York, 16—18 Hanover Place, eksport-import.

A. Verard et Cie. 47 rue Lefevre, Paris, poszukuje 200.000 progów dębowych.

Radiquet, 78 rue d'Anjou Paris poszukuje drzewa obrobionego: jeb Gdańsk.

Christophe Moravatz, Belgrad, 9 Kne-guje Ljubicke Ulice eksport-import.

Vinci et Cie Geneve, Rue Rue Gustave Revilliod 8—10 poszukuje ropy i produktów, parafiny, soli potasowych, gresu, jaj etc.

Burgos y Compania, Malaga, Hiszpania, oferuje produkty hiszpańskie.

Vladimiro Toscano, Birkoff, Messyna, oferuje skóry.

Charles Weiss & Co., Ltd. London E. C. 3, 15 John Street oferuje produkty dalekiego Wschodu.

Fritz Vaviana, Wien XIII. Fockygasse 84, ajencya handlowa.

## Telegramy P. A. T.

### Z komisji sejmowych.

Warszawa. Komisja, skarbowo-budietowa przysłała wczoraj w myśl referatu pos. Osieckiego rządowy projekt ustawy o opodatkowaniu schowków depozytowych. Następnie zebranie komisji: przeznaczona jest na obrady nad projektem rządowym w sprawie regulacji plac funkcyjnaryuszy państwowych.

Komisja komunikacyjna pod przewodnictwem pos. Rajcy w obecności Ministrów Bardia i Kędziora uchwaliła po dyskusji przedłożyć Sejmowi wniosek o zmianę ustawy z 29 kwietnia 1919 w tym kierunku, iżby żegluga śródlądowa poddać pod zakres działania Ministerstwa robót publicznych. Komisja uchwaliła następnie wezwać Ministerstwo kolei t. l., aby poczyniło ułatwienia przy budowie prywatnej kolei wąskotorowej Warszawa-Bawa i udzieliło koncesji na budowę kolei elektrycznej Warszawa-Zyrardów. Szerokość tej kolei elektrycznej ma odpowiadać szerokości kolei normalnej.

Do udziału w zaradach komisji skarbowo-budietowej w sprawie regulacji plac funkcyjnaryuszy państwowych wyszczególniono pp. Bajęc, Moraczewskiego i Michala Na wniosek p. Bajcy wyraziła komisja uznanie Ministerstwu kolejowemu i pracownikom kolejowym za sprężystość okazaną przy transportach wojsk.

### Encyklika.

Wiedeń, B. K. z Bzvmu. Papież wystrószył do episkopatów całego świata encyklikę, w której upomina wszystkich synów Kościoła, aby puścili w niepamięć minione spory i sby zamiast zemsty kierowali się w wzajemnych stosunkach miłością i braterstwem.

### W kwestyi okupacyi japońskiej.

Amsterdam. Times donoszą z Pekinu: Wszystkie oddziały polskie, rumuńskie, serbskie i czeskie na Syberji przybyły obecnie do Władywostoku i będą z końcem b. m. wysłane dalej, o ile będą do dyspozycji okręty transportowe. Dziennik czyni dalej uwagę że Japonia będzie się musiała oświadczyć co do kwestyi okupacyi japońskiej, która miała stać po ośroźnieniu Syberji przez wojska koalicyjne. Na dalekim wschodzie panuje zaniepokojenie co do tego, że Japonia niedawno wzmocniła swoje 3 dywizye o 10.000 żołnierzy.

Naczelnicy i odpowiedzialny redaktor:  
STANISŁAW ROSSOWSKI.

## NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcyja nie bierze odpowiedzialności.

## OBUWIE

marki „Congo“

pierwszorzędnej jakości, jakoteż sandały i płócienne buciki poleca po cenach niskich i stałych

Firma I. Schleier Lwów, Legionów 35.

## „NERPA“

Lwów, Legionów 17

poleca

Kufry, Walizki, Torby skórz. i płócienne.

#### Zakład dentystyczno-techniczny

FRANCISZEK GLASGAL

Lwów, Sykstuska 2.

## XX APOLLO XX

Od dzislaej niezwykła nowość!

z Gwiazdą filmową

MIA MAY

w bajecznej 5 aktowej komedji

PLATONICZNE

MAŁŻEŃSTWO

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

— Magistrat wywa kupców rejonowej sprzedazy nafty, aby się zgłosili bezzwłocznie w XVII. B Departamencie Magistratu ul. Piekarska 1. 11 celem podjęcia kart poboru na naftę.

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE

## Licytacje.

E. 327/20/5. Na wniosek Obiela Weislera w Tyczynie odbędzie się 30 czerwca 1920 o godzinie 9 rano w podpisanym sądzie biuro Nr. 6 licytacja 6/84 części realności lwh. 43 gminy Wola rafałowska składającej się z parcel bud. 39, 259 i gruntowych 319, 321/1, 321/2, 321/3, 322, 323/1, 323/3, 325, 326, 327/1 i chałupy oszacowanej 177 kor. Najniższa oferta wynosi 118 koron. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Zastwierdzone warunki licytacyjne można oglądać w godzinach urzędowych w tym sądzie biura Nr. 4.

Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tyczyna 15 maja 1920. (5131)

E. XVII. 7180/13/39 Na wniosek Sala Goldfruchta w Zniesieniu strony egzekwującej, odbędzie się dnia 19 lipca 1920 o godzinie 10 przed południem w biurze Oddz. XVII na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: księga grunt. gminy miasta Lwowa, lwh 979 D. III. Realność pod lk. 812 3/4 we Lwowie położona przy ul. Wołyńskiej l. orj. 81. Wartość szacunkowa 60181 koron 48 h. Najniższa oferta 30.065 kor. 74 h. Do realności lwh. 979 D. III. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, kraty żelazne, siatka druciana, stachety, szeszy, latarnia szklana, lampki naftowe, tabliczka, wanny cynkowe, pisycyki miedziane, kociołki, muszla, dzwonek i klucze oszacowane na 2.173 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XVII.  
Lwów, dnia 4 maja 1920. (5134 1-2)

E. 143/20/3 Dlaniewiadomego z miejsca pobytu Stendia Lesera Weinbergera z Dukli w sprawie Funduszu krajowego we Lwowie przeciw tamuż o 1600 koron zpn. ma być doręczoną uchwała tus. z dnia 19 maja 1920 L. cz. E. 143/20/3, którą pozwolono przymusowego zastawiać opisania oraz przymusowej publicznej licytacji realności lwh. 107 i 387 ks. gr. gm. Dukla, ustanawia się dla tegoż celem strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Dawida Smulowicza, adwokata w Dukli.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki tenże sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dukla, dnia 18 maja 1920. (5079)

## Rozmaite obwieszczenia.

Og. I. 240/20/1. Przeciw Stanisławowi Cupia, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Antoniego i Helenę Januszów pozw o zwrot ruchomości zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 18 czerwca 1920 o godzinie 9 rano sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Franciszka Długopolskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, 2 kwietnia 1920. (5095)

Og. VII. 435/20/3. Przeciw Aronowi Bandlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Buczaczu przez Annę Gaździewicz i tow. pozw o zeznanie kontraktu kupna i sprzedaży. Na podstawie pozwu wyznacza audyencyę do usnej rozprawy na dzień 16 czerwca 1920 r. o godz. 8 rano. Celem strzeżenia praw pozwanej Arona Bandlera ustanawia się p. dr. Meerengla, adwokata w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Buczacz, dnia 26 maja 1920. (5109)

O. II. 68/20. Przeciw Julianowi Sikorskiemu, synowi Franciszka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Mielnicy przez Iwana

Machnickiego z Boryskowice pozw o wydanie materiału drzewnego. Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 6 audyencyę do rozprawy na dzień 10 czerwca 1920 r. o godz. 10 rano. Celem strzeżenia praw Juliana Sikorskiego ustanawia się dla niego Michała Sikorskiego, naczelnika gminy Babinca, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Juliana Sikorskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II  
Mielnica, dnia 19 kwietnia 1920. (5111)

O. II. 123/20/1. Przeciw Wiktorii z Podkowińskich Samolykowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Pilźnie przez Jana Podkowińskiego z Gorzejowej pozw o 35 dolarów amerykańskich zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do usnej rozprawy na dzień 11 czerwca 1920 godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 9. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Jana Labersheka, adwokata w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. II.  
Pilzno, dnia 26 maja 1920. (5112)

O. I. 229/20. Przeciw Hryńkowi Granatowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Budkach przez Hryńka Petelaka Nadulicznego z Woszczanice pozw o uznanie własności i oddanie posiadania połowy posiadłości lwh. 262 gminy Woszczanice. Na podstawie pozwu wyznaczy się audyencyę na dzień 28 maja 1920 godz. 10:30 przed południem Nr. 18. Celem strzeżenia praw Hryńka Granata, ustanawia się p. dr. Krebsa adwokata w Budkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hryńka Granata w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. I.  
Budki, dnia 22 kwietnia 1920. (5113)

O. II. 119/20. Przeciw Aleksie Mardarewicz, Katarzynie Mardarewicz i Michałowi Mardarewicz ze Sniatyna, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Sniatynie przez Eliasza Mardarewicza Jana w Sniatynie pozw o zniesienie współwłasności realności lwh. 732/II. ks. gr. kat. Sniatyna. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 czerwca 1920 na godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Semaniuka, adwokata w Sniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sniatyn, dnia 8 maja 1920. (5114)

O. IX. 301/20. Przeciw małoletniej Annie Demstr, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu pow. S. I. we Lwowie przez Mojżesza Wolfa Langnassa, zastąpionego przez dr. Adolfa Fischera, adwokata, pozw o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 200 koron. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 marca 1920 r. godz. 8:30 przed południem S. I. I. p. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Szymona Fläschnera, adwokata we Lwowie, ul. Kollataja l. 10, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ją w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy S. I., Oddział IX.  
Lwów, dnia 18 maja 1920. (5132)

O. VIII. 278/20/1. Przeciw małoletniemu Karolowi Geronowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Mojżesza Wolfa Langnassa zastąpionego przez adwokata dr. Adolfa Fischera pozw o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 600 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 czerwca 1920 godz. 8:30 przed południem S. I. I. p. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Szymona

Fläschnera, adwokata we Lwowie, ul. Kollataja l. 10, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie jego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy S. I. Oddział VIII.  
Lwów, dnia 18 maja 1920. (5133)

## Wyroki prasowe.

Pr. 73/20. (3986)

W Imieniu Republiki Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hrowadska Dumka” Nr. 100 z dnia 29 kwietnia 1920 w artykułach pod tytułami: 1. „Niż w serce” w całości (łącznie z tytułem) więc aż do słów: widdaje nas u najmy”, 2. „Z dorohy zyttyja „Na Biiwjeru” w ustępie od słów „Samostijna Ukraina bez chłopa” aż do słów „a w Kamjanci fabryka barbowanciw” zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. uznal dokonaną w dniu 28 kwietnia 1920 konfliktację za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1920.

Pr. 3/20/1 (4053)

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy w Stanisławowie jako Trybunał prasowy orzeka na wniosek Prokuratury przy tutejszym sądzie z dnia 28 kwietnia 1920 S. 1/20/1 w myśl § 37 u. p. i §§ 489 i 493 p. k., że treść odczytu lokalnego Komitetu „Bondu” w Stanisławowie (Z. P. S. D.) bez daty, skierowana do robotników i robotnie w ustępie ostatnim od słów „przez z wojną” do słów „niech żyje międzynarodowy rewolucyjny proletaryat, zawierająca znamiona zbrodni z § 58 c) i 65 a) u. k., że zatem zarządzona przez Prokuratorę z dnia 28 kwietnia 1920 w tym dniu wytonana konfliktacja jest usprawiedliwiona, a cały nakład powyższej odczytu ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnianie zabronione. Powody: Skonfliktowane słowa zawierają w sobie wezwanie i pobudzenie mas robotniczych do rewolucyj skierowanej przeciwko Państwu, Rządowi i administracji Państwa, zaczem przemawia niezbitie końcowy wykrzyknik „niech żyje międzynarodowy „rewolucyjny” proletaryat”.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 28 kwietnia 1920.

## Kuratele.

P. X. 63/17/43. Ogłoszenie uchylenia pozbawienia własnowolności. Uchwałę sądu powiatowego cywilnego w Krakowie z dnia 12 marca 1920 L. cz. P. X. 63/17/41 przywrócono własnowolność Maryi Bojczonowej zamieszkałej w Krakowie dotąd pozbawionej własnowolności z powodu choroby umysłowej.

Sąd powiatowy cyw., Oddz. X

Kraków, dnia 10 maja 1920. (5008 2-3)

P. XXIX. 89/19/6. Oznajmienie pozbawienia własnowolności. Uchwałę sądu pow. S. I. we Lwowie z dnia 24 lipca 1919 r. L. XXIX. 3/19 pozbawiono całkowicie własnowolności Zygmunta Dobrzańskiego zamieszkałego poprzednio we Lwowie obecnie w Zakładzie w Kobierzynie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanawia się p. adw. dr. Jerzego Bosinkiewicza.

Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIX

Lwów, dnia 24 lipca 1919. (4636 1-3)

P. XXIX. 7/80/1. Sąd powiatowy S. I. Oddz. XXIX. we Lwowie zgodnie z wnioskiem p. Tadeusza hr. Łosia, ojca i prawnego zastępcy małoletnich Klementyny Maryi dw. im. hr. Łos i Seweryny Maryi dw. im. hr. Łos urodzonych w Kulmatyczach dnia 30 stycznia 1896 r. postanawia przedłużyć władzę ojcowską tegoż nad wymienionymi córkami i orzec, iż jakkolwiek one wedle obowiązujących ustaw już w styczniu 1920 r. miałyby wyjść z pod władzy ojcowskiej, mają pod tą władzą pozostać i nadal po myśli §§ 172 i 173 u. c. pozbawione własnowolności.

Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXIX.

Lwów, dnia 17 stycznia 1920. (3308 1-3)

## Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. V. 42/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazylia Senetella urodzony w r. 1870 w Trembowli, wachmistrz żandarmerji, wedle poświadczenia urzędu gminnego w Trembowli z dnia 18 listopada 1919, dnia 1 maja 1915 przez władze rosyjskie został wywieziony do Rosji. Od roku 1915 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza powyższe świadectwo urzędu gminnego. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadka Józefa Gaudyna i Piotra Pluty stwierdzonym zostało, iż Bazylia Senetella z początkiem lipca 1915 zachorował na tyfus płamisty i oddany został do szpitala.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi wymogi z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę żony jego Maryi Senetella postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Mantłowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Bazylego Senetellę na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 października 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 14 marca 1920. (4697 2-3)

T. V. 88/19. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Tycki urodzony 17 listopada 1892, rolnik z Krowinki pow. Trembowli, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od roku 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Krowince z dnia 20 grudnia 1919. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadka Mikołaja Tańka stwierdzone zostało, że Michał Tycka brał udział we wrześniu 1914 w gorącej bitwie pod Narajowem i od tej pory świadek, który razem z nim brał udział w bitwie, więcej Michała Tycki nie widział.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c., przeto zarządza się na prośbę żony jego Michaliny Tycka postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Landesowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Michała Tyckę, na wypadek gdyby żył wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowny wniosek po dniu 1 lipca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 6 lutego 1920. (4334 3-3)

F. V. 91/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Krawczuk urodzony 25 marca 1886 rolnik z Mszana pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od sierpnia 1914 roku nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza poświadczenie urzędu gminnego w Mszanicy z dnia 8 kwietnia 1920.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją ustawowe wymogi z § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 138, przeto zarządza się na prośbę jego żony Katarzyny Krawczuk postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Kałynowi, adwokatowi w Tarnopolu, wiadomości o powyżej wymienionym.

Mikołaja Krawczuka, na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby stawił się przed niżej podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po 30 października 1920 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 30 kwietnia 1920. (4779 3-3)

T. 348/19 (5). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Grzegorzak urodzony 12 stycznia 1880 w Sliwnicy koło Dubiecka żołnierz 18 pułku obrony krajowej jako jeńiec wojenny zmarł w sierpniu 1915 w Omsku.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20, zarządza się na prośbę Anieli Grzegorzakowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa tegoż z zmarłego w Dubiecku 1 marca 1905 z Anielą z Kosseniaków Grzegorzakową za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Busemanowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego.

Pawła Grzegorzaka wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie sześciu miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wnioskach.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemyśl, 9 kwietnia 1920. (4940 3-3)

T. 146/19 (7). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Fil syn Michała i Maryi w Tuczapach 7 kwietnia 1886, urodzony żołnierz 34 pułku strzelców, jako jeńiec wojenny, zmarł wedle zeznań świadków Mikłaja Kuzajira i Tymka Czerebce w mieszkaniu w sierpniu 1917 w szpitalu w Nowogródzie Wołyńskim.

Gdy zatem można przyjąć, że znajdują warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cywil. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., przeto wdraża się na wniosek Anny Fil postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa tegoż z Anną z Wołków Filową za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Mendrochowiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węgła małżeńskiego.

Stefana Fila wzywa się, aby stawiał się przed niniejszym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wnioskach.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemyśl, 18 marca 1920. (4943 3-3)

T. 70/20 (4). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyl Kozak s. Teodora i Paraskewii, urodzony w Szkle 8 sierpnia 1885, żołnierz 34 p. obrony krajowej w walce pod Sieniawą zginął w roku 1914 bez wieści.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Kozak postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa tegoż z Katarzyną z Załazów Kozak za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Hellerowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego.

Bazylio Kozaka wzywa się, aby stawiał się przed niniejszym sądem, lub w inny sposób dał znać o swoim życiu. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wnioskach.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemyśl, 9 kwietnia 1920. (4942 3-3)

T. 68/20 (3). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Draganik syn Bazylego i Agaty, urodzony w Sredni, lat 26, żołnierz 10 p. p. z koncem czerwca 1916 padł w walce w okolicy Starych Kut.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20, przeto zarządza się na wniosek Anny Draganik postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa tegoż z Anną z Stysiatów Draganik za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi, albo panu dr. Błażowskiemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego.

Józefa Draganika wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskute-

cznym upływie 6 miesięcznego okresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wnioskach.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemyśl, 1 kwietnia 1920 (4941 3-3)

T. V. 2/19 (3). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Uchacz syn Ołeksy, rolnik z Rudwian, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego, opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od r. 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędnicze z Rudwian z dnia 7 grudnia 1919, a wedle zeznań przysiężonego świadka Michała Gardeckiego, który służył z nim w czasie obłężenia Przemyśla, Michał Uchacz wedle oznajmienia rozkazu dziennego miał umrzeć w szpitalu w grudniu 1914.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c. i ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, wdraża się na prośbę jego żony Anny Uchacz postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Landasowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węgła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym.

Michała Uchacza syna Ołeksy wzywa się, aby przed niniejszym sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V, Tarnopol, 30 grudnia 1920. (4694 3-3)

T. 306/19 (8). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Hnatow ski syn Iwana i Anny, urodzony 9 września 1881 w Cykowie, żołnierz 10 pp. jako jeńiec wojenny wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w połowie lipca 1918 w szpitalu na Syberii.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 217 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 przeto wdraża się na prośbę Maryi Hnatowskiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa tegoż z Maryą Hnatowską za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Smutnemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego.

Wasyla Hnatowskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wnioskach.

Sąd okręgowy, Oddział V, Przemyśl, 22 marca 1920. (4944 3-3)

T. V. 84/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Grabowy rolnik z Polupianówki, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego, opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział na wojnie światowej. Od 27 lipca 1917 nie daje o sobie żadnego znaku życia, a wedle przysiężonych zeznań żony Maryi z Graczyńskich Grabowej i przysiężonych zeznań świadka Michała Żądło po zdobyciu Przemyśla przez wojska rosyjskie, wzięty został do niewoli i wywieziony w głąb Rosyi, gdzie z powodu ciężkiej choroby pozostał na stacji kolejowej w Samarkandzie.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek żony jego Maryi Grabowej postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Konstantemu Mironowiczowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węgła małżeńskiego — wiadomości o powyższym wymienionym.

Marcina Grabowego wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V, Tarnopol, 30 grudnia 1919. (4698 3-3)

T. 84/19 (2). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Józef Osmetyk, syn Joachima, urodzony dnia 30 grudnia

1880 w Bujanowiu wewieczu Żydaczowskim rel. gr. kat., rolnik ożeniony dnia 3 czerwca 1902 w Monastercu z Anną Popadyn, powołany został w r. 1914 do służby wojskowej, wedle zeznań świadków Pawła Magala i Iwana Popadyna, przebywał jako jeńiec wojenny w Gradiach gab. Nowogrodzkiej dnia 18 kwietnia 1916 zmarł w szpitalu i pochowany został 20 kwietnia 1916 we wsi Górnicze.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Józef Osmetyk poniósł śmierć, przeto zarządza się na wniosek pozostałej żony Anny Osmetykowej postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi dr. Dąbrowskiemu, adwokatowi w Stryku, którego zarazem ustanawia się obrońcą węgła małżeńskiego aż do dnia 25 sierpnia 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu powodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i rozwiązaniu małżeństwa z Anną Osmetykową zawartego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV, Stryk, 20 kwietnia 1920. (4430)

T. 582/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Zussczyk urodzony 12 grudnia 1887 w Kamionce biszków, odszedł do służby wojskowej dnia 1 sierpnia 1914 na skutek ogólnej mobilizacji. Od tego czasu nie ma od Andrzeja Zussczyka żadnej wiadomości. Wedle informacji udzielonej przez Komitet Christiana Herald New-York, miał Andrzej Zussczyk zginąć w Galicji w czasie między 28 października a 2 listopada 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ust. cyw., zarządza się na wniosek nieletniej Wawrzyny Zussczyk, działającej przez ojca i prawnego następcę Andrzeja Zussczyka Marka postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Władysławowi Galehrterowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem.

Andrzeja Zussczyka wzywa się, aby zgłosił się przed podpisany sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 września 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII, Lwów, 20 lutego 1920. (4409)

T. V. 33/19 (1). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kosiorowski syn Feliksa i Maryjanny małżonków Kosiorowskich, urodzony w Porębach dymarskich dnia 24 grudnia 1857, mąż Rozalii Kosiorowskiej, gospodyni z Poręb dymarskich, wydalnił się w kwietniu 1891 na roboty kolejowe do wschodniej Galicji na granicę węgierską i miał być zatrudnionym przy budowie kolei koło Kőresmőd. Od tego czasu wszelkie wieści o nim zaginęły.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 1 ustawy cyw., przeto na prośbę żony Rozalii Kosiorowskiej zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Pesskowskemu, adwokatowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem.

Jana Kosiorowskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 25 lutego 1920 roku sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V, Rzeszów, 25 lutego 1920. (4532)

T. VI. 34/20 (3). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Migietek Wawrzyńiec syn Tomarza i Agnieszki, rolnik z Gosprzydowy pow. Brzesko, urodzony tamże w r. 1887, przydzielony w sierpniu 1914 do 57 pp., nie daje o sobie znać; według pisma ewidencyjnego powyższego pułku został ranny z koncem sierpnia 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Antoniny Migietkowej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, oraz celem uznania małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym. Obrońcą węgła małżeńskiego ustanawia się p. dr. Józefa Skąpskiego, adwokata w Krakowie.

Wawrzyńca Migietkę wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w

inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 grudnia 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI, Kraków, 6 kwietnia 1919. (4470)

T. 4/20 (3). Wniosek postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Newidomaj syn Józefa i Rudolfa, urodzony w Trościańcu małżonk. pow. Złoczów, powołany dnia 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej, dostał się w Przemyślu do niewoli rosyjskiej i od tego czasu wszelkie wieści o nim zaginęły, co atwierdza urząd gminy w Trościańcu małym.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania z § 24 l. 2 ust. cyw. i § 1 i 2 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek jego żony Marty Nalywajko zam. Newidomaj postępowanie, celem uznania Iwana Newidomaj za zmarłego, zaginionego, a małżeństwa jego z Martą Nalywajko zam. Newidomaj zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Groszkop-fowi, adwokatowi w Złoczowie, którego się zarazem ustanawia kuratorem węgła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym.

Iwana Newidomaj wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Złoczów, 12 kwietnia 1920. (4881)

T. 166/19 (3). Roman Chomańszuk syn Eliasza i Pelagi urodzonej Mysków a mąż Maryi z Mbarskich, urodzony 27 października 1889 w Hranach, rel. gr. kat., rolnik powołany w sierpniu 1914 do 65 pp. austr., brał czynny udział w walkach na froncie rosyjskim i po doniesieniu żonie jeszcze w r. 1914 że idzie na front, nie dał dotychczas o sobie żadnego znaku życia i wszelkie wieści jego żony do Czerwonego Krzyża pozostały bez skutku.

Wobec tego na wniosek jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego z małżeństwa zawartego przeszen dnia 8 lutego 1914 roku za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwania, aby udzielić wiadomości o zaginionym sądowi, t. j. do dnia 1 grudnia 1920 roku udzielić wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Schenkerowi, adwokatowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą węgła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym, którego równocześnie się wzywa, aby w powyższym określonym czasokresie zgłosił się w sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Brzeżany, 30 marca 1920. (4918)

### Amortyzacje.

T. IV. 64/19 (3). Wniosek postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Teodozji Skawinówny wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczy zagubionej ksiąteczki wkładowej Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 35 921 opiewającej na 400 K i na nazwisko Teodozji Skawinówny.

Posiadaczka powyżej opisanej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieliczące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Wadowice, dnia 8 czerwca 1919. (3051)

T. 50/18 (3). Na wniosek Jakóba Wejla podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych, ch. niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginęły. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu sądu; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznany sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Księteczka wierzniowa Powiatowej kasy oszczędności w Zaleszczykach Nr. 3967/18.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Osołtków, 17 października 1918. (2410)

T. 7/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Rósi Klang kupcowej w Przemyslu podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Wiedeńskiego Banku

Związkowego Ekspozytura w Przemyslu Nr. 908 na kwotę 92 koron 39 hal. opiewająca a na nazwisko A. Klang wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemysł, 31 stycznia 1920. (2960)

T. 94/19 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Frimy Steinko w Kołomyi u. Kościuszki wdraża się postępowanie celem umorzenia wnioskodawcy, ai rzekomo zaginięcej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytu i oszczędności w Kołomyi opiewającej na imię Frimy Steinkohl Nr. 1371 na kwotę 1178 K 68 h z dniem 1 stycznia 1919. Wzywa się posiadacza książeczki aby ją do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, 11 sierpnia 1919. (3422)

T. 3/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Salomona Hassa w Przemyslu ul. Jagiellońska 9 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać;

wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw temu wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Wiedeńskiego Banku Związkowego Ekspozytura w Przemyslu Nr. 16.416 na kwotę 900 koron opiewająca a na nazwisko Salomona Hassa wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemysł, 22 stycznia 1920. (2959)

DONIESIENIA PRYWATNE

**SUKNA**

w wielkim wyborze na ubrania męskie, kostiumy damskie, zarzutki i płaszcze damskie, i dziecięce oraz podszewki

**FABRYCZNY SKŁAD SUKNA RALSKI & GROCHOLSKI**  
LWÓW, ULICA RUTOWSKIEGO LICZBA 7 naprzeciw Katedry

**NACZYNNIA KUCHENNE**  
3952 poleca 12-15  
**Roman Kaleczyński**  
Lwów, ul. Sobieskiego 1. 12.

**Stoje** do aparatów do konserwowania - poleca  
**Antoni Halski** Lwów Sobieskiego 3.

**Młocarnia,** lokomobila, pługi motorowe i parowe, Brony, Kultywatory, Mławniki okazjnie do sprzedania „Pilot“ Lwów, Batorego 4.

**Gips alabastrowy** specjalny dla P. T. Dentystów i do opatrunków sprzedaje  
**Jan Sudhoff MAGAZYN FARB**  
4924 Lwów, ulica Akademicka 1. 8. 1-8

**TAPETY** i sztukaterie pokojowe, dywaniki tapetowe, materace włosienne, ceraty, sienniki i t. p. poleca 7-10  
**S. WEISS,** Lwów, Sobieskiego 2.

**Zakład techniczno-dentystyczny**  
**Józefa Wittmanna**  
we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 11  
(nad restauracją Fliessera) wykonuje zęby sztuczne w zlocie i kanczuku nie do wyjmowania itp. Pacjentów z prowincji zatawia się w jaknajkrótszym czasie.

**CUKRY I CZEKOLADY**  
najtaniej w lwowskich domach cukrowych  
**J. B. RAUCH** we Lwowie  
Główny skład przy ul. Legionów 33  
Filie: Akademicka 26, Halicka 9, Leona Sapiehy 17 i Grodecka 76. Rok Założ. 1800

Na podstawie uchwały Rady nadzorczej z dnia 31 maja br. zapraszamy P.T. Członków Towarzystwa zalicz. w Jaśle na

**Nadzwyczajne Ważne Zgromadzenie**  
Członkowie tego Towarzystwa dnia 14 czerwca 1920 o godzinie 3 popołudniu w lokalu Kasy odbędzie się mające.  
Porządek dzienny:  
1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.  
2. Zmiana statutu.  
3. Wnioski Członków.  
Gdyby z powodu braku kompletu Ważne Zgromadzenie nie mogło się odbyć o godzinie 3, to odbędzie się następne Ważne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym i w tym samym dniu i lokalu o godzinie 4 popołudniu. Zgromadzenie to będzie mogło powziąć ważne uchwały bez względu na ilość obecnych Członków.  
Z Rady nadzorczej Towarzystwa zalicz. w Jaśle  
Sekretarz Stefan Przytycki. Prezes Kazimierz Piłiński.

**Za złoto, brylanty, srebro, zęby sztuczne płacę najwyższe ceny**  
**Aleksander Grünberg**  
Lwów, ul. Grodecka 1. 5. 47:8

**Fotografie do legitymacji od 5 Mk.**  
wykonuje się zaraz.  
Dzieci szkolne i wojskowi mają zniżkę.  
Powiększenia Tabla grupy poleca najtaniej „Technicum“ Lwów, Jabłonowskich 2.

**Popierajcie Polską Pożyczkę Państwową!**

**W I N A**  
węgierskie i austriackie

Kolej lokalna Tarnów-Szczucin.

**Ogłoszenie.**  
W myśl § 14 statutu podpisana Rada zawiadująca koleją lokalną Tarnów-Szczucin zwołuje niniejszem XI zwykłe Walne Zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Tarnów-Szczucin“ na dzień 26 czerwca 1920 o godzinie 11-tej przed południem w lokalu Banku ziemskiego w Krakowie ul. św. Marka 1. 8.  
Przedmiotem obrad będą:  
1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1918.  
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1918.  
3. Przeznaczenie zysku za rok 1918.  
4. Wybór 3 członków Rady zawiadawczej.  
5. Wybór komisji rewizyjnej.  
6. Zmiana § 14 i 35 statutu.

Po myśli postanowień § 14 statutu prawo udziału w Walnym Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcji, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, lub jego filii w Krakowie.

Co do akcji będących w posiadaniu Państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarczy w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego powiadomienia kasy lub instytucji finansowej, w której są przechowane te akcje.

Po złożeniu akcji akcyonariusze uprawnieni do głosu otrzymują razem z potwierdzeniem odbioru karty legitymacyjnej w Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 28 maja 1920.  
**Rada zawiadująca koleją lokalną Tarnów-Szczucin**  
Wiceprezes: Piotr Treter wlr.  
(przedruk nie będzie płacony)

Zastępstwo i wyłączną sprzedaż aparatów do gaszenia ognia „MINIMAX“ stale w zapasie na składzie!

**A. M. KIERSKI i Ska**  
import i eksport towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn  
Biuro L W O W Magazyn Zimorowicza 15. Kopernika 1. 4.

**CZAPKI** wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne wykonuje starannie zaszczytnie znana  
**Pracownia JANA WITTMANNA**  
we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 1.

**Centralne Biuro Komisowo - Spedycyjne ADOLFA KREBSA**  
Lwów, ul. Kołtarska 1. 3  
nakładem wszelkiego rodzaju specjalne, oclama, reeksportacyjne, dowozy przesyłek wagonowych i pojedynczych. 2-10  
regularny ruch wagonów zbiorowych pod konwojem

**Łupek asbestowy, Papę dachową, Gonty** i inne materiały bud. dostarczają natychmiast  
**Horszowski i Ska** Lwów Łyczakowska 32

**Dr. J. Jankow**  
Lwów, Legio

PO NAJNIZSZYCH CENACH POLECA - -  
**Handel Herbaty i Kawy EDMUNDA RIEDLA**  
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3.

**MASZYNY DO PISANIA**  
zachowania, kopiowania i t. p. naprawia i przerabia szybko i dokładnie, drobne naprawy uskutecznia natychmiast na miejscu. Kupuje i sprzedaje używane maszyny. - - Pierwsze specjalne warszaty, Lwów, Lindego 3, (obok kina Kopernik). 1469 L. JAWORSKI. 29-30

**Metale**  
pochodzenia wojskowego i cywilne na mocy upoważnienia władz dla celów wojskowych  
**skupuje i płaci najwyższe ceny**  
**A. M. KIERSKI i Ska** Lwów, ulica Kopernika 4

**Mydła toaletowe i perfumy poleca** w wielkim wyborze (Sklep chrześcijański) **BAZAR GDAŃSKI**  
Lwów, Wałowa 9.

**MALARZ dekoracyjno-pokojowy**  
**K. Furman, Lwów, Skarbkowska 23.**  
wykonuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

**BUCIKI, MESZTY płócienne i SANDAŁY** najlepszej jakości w największ. wyborze nabyć można tylko u firmy **B. KRISZER (DOM TOWAROWY)**  
Lwów, ulica Kazimierzowska 10.

**Zakład chemicznego i barbowania T. Pompach**  
we Lwowie, Jagiellońska 16-18  
przyjmuje do chemicznego barbowania w rozmaitych kolorach, czyszczenia i prasowania. - Zlecenia wykonuje w przeciągu 5-dni.

**Zniszczone srebrne torebki** naprawia systemem zagranicznym  
**J. A. WOLF** jubiler i złotnik, Lwów, ul. Sobieskiego 2.  
Kupuje też złoto, srebro i brylanty płacąc najwyższe ceny.

**KOSY STYRYJSKIE**  
w każdej ilości dostarczy Import & Eksport towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn 4995 1-5  
**A. M. Kierski i Ska**  
Lwów, ul. Kopernika 1. 4.

**Walne Zgromadzenie** członków Towarzystwa wazajemnej pomocy urzędników Banku krajowego odbędzie się w dniu 10 czerwca br. o godzinie 6 po południu w hali Banku krajowego. Za Prezesa Krug mp. 5092

**Fabrykę cukrów** w Częstochowie sprzedam; całkowite urządzenie. Częstochowa, Biuro Ogłoszeń Otrąbka, dla „W. W.“ 5026 1-2

**M. H. Henner** zegarmistrz  
Lwów, ul. Pańska 1. 6.  
Przyjmuje wszelkie reperacje. Za złoto i srebro płacę naj- 3084 wyższe ceny. 4-24

**Kapelusze, czapki i futra** przyjmuje do odnawiania  
**W. Anis, Lwów Skarbkowska 5**  
Kupuje meble w każdym stanie, oraz inne przedmioty. Hnatyszyn, Małecklego 1. 4.

**Krawiec M. H. Waserman, Sobieskiego 35,** przyjmuje roboty w zakresie krawiectwa wchodzące tak cywilne jak wojskowe. - Ceny przystępne. 4630 12-16

**Mydła toaletowe** krajowe i zagraniczne poleca

**Hurtownia firmy Michał Hackel**  
Lwów, ul. Kazimierzowska 4

**Pierwsza lwowska parowa** farblarnia i pralnia chemiczna Marii Zduńczyk i Jana Gawrońskiego. Lwów, ul. Króla Leszczyńskiego 9 przyjmuje wszelką garderobę, pióra, futra do farbowania i chem. czyszczenia. 4939 2-7

**Pracownia Jalli Wesolej** Kochanowskiego 3 II. p. Wykonuje suknie, kostjmy płaszcze, podług najnowszych zurnali. Przyjmuje przerobki. Ceny bardzo przystępne. 4518

**Donoszę P. T. Odbiorcom,** że objąłem na Panu Antonim Maczku firmę krawiecką i polecam się nadal łaskawym względem. Zamówienia wykonuję w krótkim czasie Stanisław Jung, Pa-saż Hausmana. 4715 4-7

**Garderobę męską, damską,** dziecięcą oraz firanki, portyery, dywany kupuje i sprzedaje sklep **MINERWA**, ul. Chorażczyńska 15. 4441 6-20

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Dr. M. Wiktor**  
przy placu Maryackim 1. 7 u zbiegu ul. Kopernika  
ordynuje w chorobach zębów, jamy ustnej, gardła i nosa. Wyjmowanie zębów bez bólu. Pracownia sztucznych zębów w kanczuku, zlocie i platynie otwarta od 10-6 bez przerwy.

**Najwyższe ceny za złoto, srebro, platynę i sztuczne zęby płaci**  
**L. DREIKURS,** zegarmistrz.  
Lwów, Sobieskiego 35.

**Rzadka okazja! Prawdziwe** srebrne widelec i noże po 50 marek do nabycia w Zakładzie jubilerskim Mandla, Kopernika 14.

**Maszyny do pisania!** po najwyższych cenach kupuje zakofa pisania na maszynach Henryka Mellera, plac Smolki 1. 1. 4719 5-15